

PROTOKÓŁ Nr 42/2017
z posiedzenia Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych
w dniach 8 i 12 grudnia 2017 roku

Lista obecności radnych i gości w załączeniu.

Posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Komisji Jakub Wróblewski.

Powitał zgromadzonych, stwierdził prawomocność obrad, po czym do przesłanego w materiałach porządku posiedzenia zaproponował następujące poprawki: aby punkt 5 porządku posiedzenia stał się punktem 3, natomiast dotychczasowy punkt 3 punktem czwartym, a punkt czwarty punktem 5. Pozostałe punkty pozostałyby bez zmian.

Innych uwag i propozycji zmian do porządku posiedzenia nie było, zatem Komisja w głosowaniu – 6 głosami „za” jednogłośnie przyjęła nw. porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. ZAPOZNANIE SIĘ Z PROJEKTEM BUDŻETU NA 2018R. ORAZ WNIOSKAMI WPŁYWAJĄCYMI DO BURMISTRZA MIASTA. SFORMUŁOWANIE WNIOSKÓW KOMISJI BUDŻETOWEJ I INICJATYW GOSPODARCZYCH DO BUDŻETU MIASTA NA ROK 2018.
4. OCENA ZASADNOŚCI PRZEKSZTAŁCENIA JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH PODLEGŁYCH MIASTU Z ZAKŁADÓW BUDŻETOWYCH W SPÓŁKI KAPITAŁOWE.
5. ANALIZA ZASADNOSCI I KONCEPCJI UTWORZENIA CENTRUM USŁUG WSPÓLNYCH DLA JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH GMINY MIASTO LUBARTÓW.
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
7. Wolne wnioski.
8. Zamknięcie obrad.

Następnie Przewodniczący Komisji przystąpił do jego realizacji i otworzył punkt 3 porządku obrad.

Ad. 3

Zapoznanie się z projektem budżetu na 2018 rok oraz wnioskami wpływającymi do Burmistrza Miasta. Sformułowanie wniosków Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych do Budżetu Miasta na 2018 rok.

W pierwszej kolejności głos zabrał radny Jacek Mikołaj Tomasiak, który proponował, aby z uwagi na fakt, że jako radni Komisji Budżetowej zapewne wszyscy zapoznali się z budżetem, wobec tego nie robić wprowadzenia, lecz od razu przystąpić do wniosków, jakie zostały do budżetu zaproponowane.

Nikt z radnych sprzeciwu nie zgłosił, zatem Przewodniczący komisji poprosił od razu o wnioski, ewentualnie pytania do budżetu na rok 2018.

W następnej kolejności głos zabrała Skarbnik Miasta L. Biskup, która zaznaczyła, jakie zmiany do budżetu na rok 2018 wprowadziła w formie autopoprawki.

Podkreśliła również w swojej wypowiedzi, że dnia 15 grudnia wpłynął wniosek dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 w sprawie wniesienia do budżetu i wieloletniej Prognozy Finansowej projektu Erasmus Plus, który dotyczy wyjazdów na doszkalanie i doksztalcanie nauczycieli i który to będzie realizowany w latach 2017-2020 i na który

ma zostać przeznaczona kwota w przeliczeniu na złotówki 81 tyś 105 zł. Dodała, że projekt ten zostanie ujęty w zmianach na rok bieżący.

Po wypowiedzi Pani Skarbnik głos zabrał radny Jacek Mikołaj Tomasiak, który poprosił, aby ze względu na dużą ilość wprowadzonych autopoprawek rozesłać członkom Komisji poprawiony projekt budżetu na rok 2018.

Skarbnik Miasta zobowiązała się, że radnym zostanie przesłany poprawiony projekt budżetu z zaznaczeniem poprawek, jakie zostały naniesione.

Ostatecznie ustalono na prośbę Przewodniczącego Komisji, że na posiedzenie Komisji Budżetowej planowanej na dzień 20 grudnia trafi ostateczny projekt uchwały budżetowej.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji, który zaproponował, że po przedstawieniu autopoprawek, zapozna członków Komisji z wnioskami, jakie wpłynęły do Komisji Budżetowej, a następnie nastąpi ocena wniosków i zbieranie wniosków od członków Komisji do Budżetu Miasta i ewentualnie pytaniami do Pani Skarbnik. Zaznaczył również, że na owym posiedzeniu projekt budżetu nie będzie opiniowany, tylko dopiero w dniu 20 grudnia, po czym przystąpił do omówienia wniosków złożonych do budżetu miasta na rok 2018. (kserokopia przedstawionych wniosków w załączeniu)

W sprawie wniosków głos zabrali:

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Chciałem zapytać, dlaczego tych wniosków nie otrzymaliśmy wcześniej tylko dopiero dzisiaj jest taki masowy ich wysyp na naszej Komisji.

Przewodniczący Komisji oznajmił, że nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie podkreślając jednocześnie, że miał nadzieję, że zostaną one przesłane wcześniej. Dodał, że nie miał świadomości, że tyle wniosków do Burmistrza Miasta trafiło.

Radny Andrzej Zieliński

Jak Państwo pamiętacie, zadałem podobne pytanie na sesji, czy my, jako radni, a w szczególności Komisja Budżetowa, będziemy mieli wnioski do budżetu, czy je poznamy i dlaczego nie było ich w pismach przychodzących chociażby. Pan Burmistrz odpowiedział, że wnioski rozpatrywał i te, które uznał za stosowne znalazły się w budżecie, zaś te, które nie, zostały odrzucone. Taką odpowiedź usłyszeliśmy na sesji i ja to przypominam Państwu.

Natomiast skoro jestem przy głosie, chciałbym zaproponować troszeczkę inne rozwiązanie, a mianowicie takie – chciałbym zadać pytanie odnośnie wątpliwości, a może niejasnych zapisów dla mnie w budżecie i od tych odpowiedzi warunkuje też swoje ustosunkowanie się do tych wniosków, bo być może niektóre rzeczy mnie nie przekonują, a będę wnioskował oto, żeby poprzeć te wnioski, które wpłynęły do Budżetu.

Wobec powyższego Przewodniczący Komisji zaproponował, aby zostawić wnioski do budżetu i zająć się pytaniami do projektu Budżetu.

Zanim przystąpiono do pytań o głos poprosił radny Grzegorz Gregorowicz :

Proszę Państwa, a mnie bulwersuje fakt, że mamy taki wysyp wniosków wyłącznie o charakterze wydatkowym i o takim stopniu abstrakcji i demagogii, która nie licuje z godnością sprawowanego mandatu radnego. Otóż radni powinni znać możliwości realizacji tych wniosków poprzez znajomość zasad tworzenia i realizacji budżetu, a tak nie jest. I żeby pokazać na koniec absurdalność tych wniosków typu, aby zrobić to, czy aby zrobić tamto, to ja składam kontrwniosek właśnie w dziedzinie załącznika dotyczącego dochodów i proponuję, aby zwiększyć dochody.

Następnie głos zabrał radny Piotr Kusyk

Mam małą uwagę, jeżeli chodzi o te wnioski, bo jeżeli dobrze pamiętam, na ostatniej sesji – nie wiem, czy wszystkie, ale bynajmniej część wniosków widziałem. Krążyły po sali i były dołączone do materiałów, jakie wpłynęły do Rady.

Przewodniczący Komisji zakwestionował słowa radnego twierdząc, że nic do niego nie dotarło. Wypowiedź Przewodniczącego poparł również radny Andrzej Zieliński.

W dalszej części posiedzenia, Komisja przystąpiła do zadawania pytań odnośnie projektu budżetu na rok 2018.

Radny Andrzej Zieliński

Pytanie mam pierwsze – tzn. tak w kolejności będę – chodzi o inwestycję pn. „Budowa Drogi Wschodniej – I etap”, z czego wynika ta kwota 445 tys zł.? Czy ona jest konkretna?

Skarbnik Miasta

To jest kwota, która była zabezpieczona w roku bieżącym w budżecie z kwoty 700 tys zł., którą chciałam przenieść na rok następny. Wprowadzie ten wniosek nie przeszedł, ale tutaj już ten projekt budżetu był ustalony i Państwo otrzymaliście. I to jest ta kwota, która miała być przeniesiona, niewydatkowana w roku bieżącym na rok następny. Tak jak mówiłam wtedy przy omawianiu tych zmian, jest zakontraktowana kwota 268 tys zł. na wykonanie dokumentacji i z tej kwoty 270 tys zł., ta pozostała część została po prostu przeniesiona do budżetu roku 2018. Stąd taka, a nie inna kwota.

Radny Andrzej Zieliński

A dlaczego 445 tys zł.? To przecież są w dalszym ciągu kwoty tylko przenoszone, niewynikające z niczego.

Skarbnik Miasta

Myślę, że Panowie mieli na rok bieżący tą kwotę 700 tys zł. i to miała być dokumentacja i pewnie jeszcze jakieś dokumenty wykonane, dlatego też tylko ta kwota zostaje przenoszona na rok następny.

Radny Andrzej Zieliński

Następne pytanie – kładka nad torami PKP. Ja pamiętam, że zobowiązaliśmy się do tego, że będziemy współfinansować budowę tej kładki. I chciałbym zapytać, czy zostało podpisane porozumienie i czy jest taki pomysł na podpisanie tego porozumienia? Jeśli tak, to, z czego wynika ta kwota? Czy to jest nasz wkład własny do porozumienia?

Skarbnik Miasta

Ta kładka miała być wybudowana w roku bieżącym. W związku ze zmianami w PKP, PKP jakby zawiesiło realizację tego zadania w roku bieżącym i prawdopodobnie

powrócą do tego tematu w roku przyszłym, a nasz udział miał wynosić kwotowo 300 tyś zł. i dlatego też tą samą kwotę, której nie wydajemy w roku bieżącym wpisujemy do budżetu roku przyszłego, bo to byłby nasz udział przy realizacji tego zadania.

Radny Andrzej Zieliński

Zakładając hipotetycznie, że do końca grudnia nie otrzymamy żadnej gwarancji ze strony PKP, że w 2018 roku ta inwestycja będzie realizowana.

Skarbnik Miasta

Myślę, że do końca grudnia nie będziemy mieli takiej gwarancji.

Radny Andrzej Zieliński

Przebudowa drogi miejskiej – kwota 201 tyś zł. O jaką drogę chodzi?

Skarbnik Miasta

Ta droga jest nienazwana, bo to jest jakby rezerwa środków na drogę, która po okresie zimowym będzie wymagała najszybszego remontu, czy przebudowy i wtedy będzie ta kwota przeznaczona dokładnie na ta drogę. ... Decyzja, która droga zostanie podjęta po sezonie zimowym.

Radny Andrzej Zieliński

Pytanie podobne, jak do kładki dotyczy również dofinansowania dla Powiatu na budowę ścieżek rowerowych. Z czego wynika ta kwota? Z porozumienia, z jakiegoś kosztorysu?

Skarbnik Miasta

Wniosek otrzymałam do budżetu od wydziału merytorycznego, więc jeśli Panowie zechcecie zaczekać na odpowiedź, ja poproszę kolegę i on odpowie Panom na pytania.

Radni zgodnie zdecydowali, żeby odpowiedź przygotować na kolejne posiedzenie Komisji.

Radny Andrzej Zieliński

Następne pytanie – Program Maluch. To jest niemała kwota 1 mln 440 tyś zł. na rozbudowę żłobka. W opisie mamy, że planuje się przebudowę i złożenie wniosku na dofinansowanie w ramach tego Programu, ale nie zakłada się dofinansowania ze źródeł zewnętrznych (*Skarbnik Miasta: Zakłada się dofinansowanie po stronie dochodów.*)

Przepraszam, nie widziałem..., ale już rozumiem – nasz wkład by wynosił 240 tyś zł. (*Skarbnik Miasta: Na chwile obecną mamy 240 tyś zł., prawdopodobnie ma to się zmienić i będziemy musieli zwiększyć do 300 tyś zł. To jest Program rządowy i w styczniu 2018 będą składane wnioski o dofinansowanie tego zadania...*) I mam pytanie jeszcze – „Budowa kompleksu sportowego przy ul. Parkowej” znalazła się w ochronie zdrowia. To rozumiem, że to jest z tytułu przeciwdziałania? (*Skarbnik Miasta: To jest z tytułu przeciwdziałania i jak co roku 100 tys zł. z tej pozycji.*)

W następnej kolejności pytania do budżetu składali:

Radny Jan Ścisł

Ja mam pytanie dotyczące fontanny w centrum Miasta. W tym opisie inwestycji wyczytałem, że w tym roku ma być przygotowana dokumentacja i chciałem się dopytać ile kosztowała nas ta dokumentacja? Ile ta inwestycja wyniesie ogółem?

Skarbnik Miasta

W tej chwili trwają prace nad dokumentacją. Została złożona do Starostwa Powiatowego – nie znam się na tych procedurach. Wiem, że na pewno to zadanie będzie realizowane i musimy się zmieścić w kwocie 300 tyś zł.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak:

Chciałem najpierw zapytać o budowę kanału deszczowego przy ul. 3 Maja – 1 mln 250 tyś zł. Znajduje się on w załączniku nr 5, a nie w załączniku nr 6, podczas kiedy jest on wpisany do planu rewitalizacji Miasta Lubartów i jest wsparcie do 85% na tego typu przedsięwzięcie. Chciałem zapytać, dlaczego on się znajduje w załączniku nr 5 i nie jest nigdzie uwzględniony przychód, jeżeli chodzi o refundację środków z Funduszy Strukturalnych.

Skarbnik Miasta

Tutaj Miasto czyni starania w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim o dofinansowanie w wysokości 1 mln zł. Kwota ta została wpisana po stronie dochodów. Jest to, jako zadanie jednoroczne wpisane i są czynione starania, aby pozyskać tą kwotę 1 mln zł. Taką informację mam od Pana Burmistrza.... Ta kwota jest wpisana w dochodach majątkowych, dział 600 § 6290.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Drugie pytanie związane jest również z budową Drogi Wschodniej – I etap. ... Dobrze, jak byśmy poznali dokładnie, na co to jest przeznaczone, bo ja nie usłyszałem odpowiedzi.

Skarbnik Miasta

Powiedziałam już, że kolega na następnej Komisji będzie odpowiadał Państwu na pytania.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Mamy 1 mln zł. na zakup nieruchomości. Co to są za nieruchomości?

Skarbnik Miasta

To tak jak zwykle wkładamy, co roku na zakup nieruchomości, czy to pod inwestycje, czy pod przyszłe drogi i ta kwota nigdy nie jest dzielona na poszczególne zakupy. Zawsze jest to łącznie kwota przeznaczona na zakupy nieruchomości.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Modernizacja Placu Piłsudskiego, tutaj jakbyśmy mogli nieco więcej się dowiedzieć.

Skarbnik Miasta

Wpisana jest kwota 200 tyś zł. na wymianę nawierzchni placu i na nowe nasadzenia. Pan Burmistrz złożył wniosek o pozyskanie tych środków z budżetu Państwa i być może otrzymamy te pieniądze z budżetu państwa. Po stronie dochodowej nie mamy tych pieniędzy i gdybyśmy pozyskali te środki w wysokości 200 tyś zł. , to tą kwotę, którą mamy zabezpieczoną, możemy przeznaczyć na inne zadania.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Dokumentacja techniczna na budowę dróg – na jakie to drogi?

Skarbnik Miasta

Na drogi, które nie są zaznaczone. Zawsze mieliśmy tylko dokumentacje techniczne w dziale 995 na wszystkie dokumentacje wykonywane przez miasto. Teraz, żeby usprawnić działanie wydziału, który zajmuje się budową i przebudową dróg, w czasach, kiedy mieliśmy tylko jedną kwotę, powiedzmy 1 mln zł. na budowę i przebudowę dróg, wtedy koledzy mogli sobie z tego działania wykonać dokumentacje dróg, które nie są zapisane w budżecie, które będą w przyszłości realizowane. Dzisiaj, kiedy już nazywamy każde zadanie w budżecie, dlatego zabezpieczyliśmy te środki, żeby mogli po prostu wykonać dokumentacje nowych dróg – nie wiemy na chwilę obecną, które.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

I ostatnie pytanie – przebudowa ul. Jaśminowej, Obywatelskiej i Polesie. Dlaczego akurat te drogi? Jest prawie 1 mln zł. na nie zabezpieczone.

Skarbnik Miasta

Taką dyspozycję otrzymałam i takie drogi zapisałam w budżecie. Myślę, że koledzy, którzy zajmują się drogownictwem po prostu wybrali te, które wymagają najszybszej interwencji.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Mam pytanie odnośnie załącznika Nr 1, czyli dochody budżetu Miasta. Nie widzę tutaj pozycji wpływy z realizacji obowiązku szkolnego na rzecz innych samorządów, wykonywane przez nasz samorząd, w drodze porozumień, bądź umów z innymi gminami. Chodzi mi o to, że niektóre dzieci z niektórych gmin chodzą do naszych szkół i my wykonujemy jakby w imieniu tych gmin obowiązek szkolny dopłacając jakieś pieniądze. Czy są jakieś porozumienia, jakieś umowy, z których są te dochody zaznaczone? Czy tylko w opisie to jest, czy może w jakimś paragrafie?

Skarbnik Miasta

Nie ma innych paragrafów. Wszystkie dochody, które mamy z innych jednostek samorządu terytorialnego są wymienione w tej części załącznika dochodowego, w której Pan radny pokazuje.

Jako ostatni pytania do budżetu miasta miał Przewodniczący Komisji.

Przewodniczący Jakub Wróblewski

Chciałem zapytać o kwotę, jaka jest zaplanowana w dziale 926 – kultura fizyczna. Chodzi o zadanie pn. „Budowa kompleksu sportowego przy ul. Parkowej ” 3 mln 500 tys. zł. i wyżej 100 tys. zł. Na co konkretnie ta kwota ma być przeznaczona.

Skarbnik Miasta

Z mojej wiedzy wynika, że będzie to budowa boiska naturalnego.

Przewodniczący Komisji

I tylko na boisko, bo wszystkie należności jakby z tytułu wykonanych prac przy tym boisku zostały już zapłacone? (Skarbnik Miasta: Tak, wszystko zostało już zapłacone. Już wystąpili do Ministerstwa o rozliczenie i przekazanie Miastu kwoty 850 tys. zł., którą mieliśmy w budżecie zapisaną.) Skoro ta inwestycja jest w tym budżecie, to rozumiem, że tutaj nie mamy żadnej dotacji na ten cel? (Skarbnik Miasta: Mamy 462 tys. zł. z Ministerstwa Sportu. Jest podpisana umowa z Ministerstwem na taką właśnie kwotę).

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Przepraszam, to odbiór tego boiska już się odbył, skoro są powystawiane faktury?

Skarbnik Miasta

Tak, skoro są powystawiane faktury i są dokonane płatności, to myślę, że odbiór już się odbył.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

To zapraszam radnych, żeby dzisiaj po komisji pojechali i zobaczyli, w jakim stanie Miasto odebrało ten obiekt. To jest teren nieuporządkowany. To jest niedokończona inwestycja. ... Jestem zaskoczony, że w ogóle jest sytuacja taka, że ono jest odebrane. ... Pytanie – ponieważ mamy załącznik nr 4 – dotacje udzielone z budżetu Miasta, chciałem zapytać dlaczego te dotacje są większe i czy wpłynęły jakieś wnioski od poszczególnych podmiotów, które te dotacje otrzymują?

Skarbnik Miasta

Otrzymaliście Państwo w styczniu, razem z Wieloletnią Prognozą Finansową wnioski jednostek kulturalnych do Budżetu. One były dużo wyższe niż wnioski składane na rok ubiegły i nie zostały w 100% może wpisane w pełnej wysokości wnioskowanej przez te jednostki, ale tak owszem wpływają, jak rokrocznie wnioski do budżetu o dotacje podmiotową.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Ale czym jest uzasadnione to, że te dotacje są wyższe niż w zeszłym roku dla tych samych podmiotów? Z czym się Burmistrz zgodził, a z czym nie, jeżeli można wiedzieć?

Skarbnik Miasta

Trudno tutaj powiedzieć, bo dotacja jest jedna. Oni tylko rozpisują, na jakie wydatki kwota jest przeznaczona. I to jest po prostu procentowy wzrost w stosunku do roku poprzedniego o jakiś tam procent. Z założeń przyjętych do budżetu wiemy, że mają wzrosnąć wynagrodzenia, rosną też inne wydatki, które są, że tak powiem od nas niezależne, czy to energia elektryczna, czy woda, czy ścieki. Oni też muszą te koszty pokrywać.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Ale chciałem podkreślić, że to nie są kilkuprocentowe dotacje, jeżeli chodzi o zwyżkę, tylko to są kilkunasto- lub kilkudziesięcioprocentowe wartości. (*Skarbnik Miasta: Nie.*)
... Ja troszkę inaczej liczę to.

Dalszych pytań nie było, zatem Przewodniczący Komisji zaproponował, aby przejść do części związanej z formułowaniem wniosków Komisji Budżetowej do budżetu miasta na rok 2018. Podkreślił, że radni mieli możliwość zapoznania się z wnioskami, które wpłynęły do budżetu i z których część została uwzględniona, a część nieuwzględniona przez Burmistrza Miasta. Następnie poprosił członków Komisji o zgłaszanie własnych wniosków do budżetu miasta na rok 2018.

Zanim członkowie Komisji przystąpili do tej części posiedzenia, głos zabrał radny Andrzej Zieliński, który skierował jeszcze pytanie do Pani Skarbnik odnośnie budżetu:

- ... Dochody majątkowe stanowią kwotę 30 mln 301 tyś zł., zaś wydatki majątkowe 43 mln, więc z czego będą pokryte te wydatki, ta różnica?

Skarbnik Miasta

Planujemy pozyskać 12 mln kredytu w przypadku realizacji wszystkich zadań oczywiście, bo jeśli nie, to weźmiemy ile trzeba.

Radny Andrzej Zieliński

Rozumiem, że ten kredyt będzie finansowany na te zadania, które będą współfinansowane ze środków zewnętrznych. (*Skarbnik Miasta: Tak*) Czyli rozumiem, że żadne z zadań inwestycyjnych w całości pokrywane ze środków z budżetu miasta nie będzie pokrywane z kredytu?... Czy będą takie wydatki pokrywane z kredytu?

Skarbnik Miasta

W części na pewno tak, bo skoro zaciągamy kredyt w wysokości 12 mln zł., to nie całe 12 mln będzie wydatkowane, jako udział własny w inwestycjach współfinansowanych z budżetem środków Unii Europejskiej... Na pewno część pójdzie na zadania inwestycyjne realizowane przez Miasto.

Następnie Komisja przystąpiła do części – zgłaszanie wniosków do budżetu miasta na rok 2018.

W pierwszej kolejności głos zabrał radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Ja również odnosząc się do wniosków, które były na naszej Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa i też tutaj się oprę na tych wnioskach częściowo, które prosiłbym o przegłosowanie, a mianowicie również tych obywatelskich wniosków. Pierwszy wniosek to wniosek zgłoszony przez Panią Renatę Mazur o zwiększenie środków na boisko do kwoty 450 tyś zł., z tym, że czytając ten wniosek chciałem dopytać się Pani Skarbnik, na jakim etapie jest rozstrzygnięta kwestia dokumentacji technicznej na ten kompleks przy ul. Batalionów Chłopskich?

Skarbnik Miasta

Panie radny, tak jak powiedziałam wcześniej – jeżeli chodzi o dokładny stan zaawansowania robót technicznych, to ja poproszę kolegę na następną komisję, żeby Państwu powiedział. Nie mam czasu się tym zajmować i nie jestem fachowcem w tej dziedzinie, więc nie chce zabierać głosu w tej sprawie.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

W takim razie składam wniosek, aby poprzeć wniosek Pani Renaty Mazur na zabezpieczenie tych większych środków, z tym, że podkreślam, że to jest ta kwota łącznie z zabezpieczeniem środków na dokumentację techniczną, jeżeli chodzi o ten obiekt.

Przewodniczący Komisji

Przepraszam, mam pytanie – skoro był ogłoszony przetarg na Eko –stadion, to nie było dokumentacji technicznej?

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Do dzisiaj na stronie nie widziałem rozstrzygnięcia. Bo inaczej, tutaj jest zabezpieczone 50 tyś zł. na dokumentację techniczną..., a więc kwota 400 tys zł. powinna wystarczyć, jeżeli by się okazało, że jest dokumentacja techniczna, ale jej nie ma.

Skarbnik Lucyna Biskup

Omawiając zmiany w budżecie roku bieżącego czytałam, że trzy przetargi były przeprowadzane na to zadanie. Jeden wspólny, który Państwo krytykowaliście i zarzucaliście, że dlatego nie było wykonawcy i dwa razy był ogłoszony przetarg na wykonanie tego zadania oddzielnie i nie znalazły się podmioty, które mogłyby to wykonać w ramach ... *(Przewodniczący Komisji: To wiemy, ale pytanie, czy przedmiot zapytania przetargu obejmował opracowanie różnych dokumentacji, czy to było na podstawie dokumentacji?)*

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Nie, nie. Został ogłoszony nowy przetarg na dokumentację samą techniczną. Więc jedynej odpowiedzi, której bym oczekiwał, to czy ten przetarg jest rozstrzygnięty, czy też nie, bo wtedy należałoby oszacować właściwie kwotę. Bo jeżeli jest to 450 tys zł z dokumentacją techniczną, a około 50 tys zł. jest przewidziane na dokumentację techniczną, a takie rozstrzygnięcie by już było, to w takim wypadku nie ma sensu zabezpieczać środków również na dokumentację techniczną, tylko na samą inwestycję.

Skarbnik Miasta

Rozumiem, o co Pan pyta. Wiem, o co chodzi, ale niestety nie śledzę zadań inwestycyjnych, na jakim są etapie, ponieważ mam natłok swoich zajęć księgowych. ... Przykro mi, nie jestem fachowcem w tej dziedzinie. Nie udzielę Państwu odpowiedzi.

Radny Andrzej Zieliński

Proszę Państwa. Mamy projekt budżetu przedstawiony przez Pana Burmistrza. Zgodnie z prawem inicjatywa uchwałodawcza w sprawie budżetu należy do Burmistrza Miasta Lubartów. Rozumiemy, że ten projekt budżetu uwzględniał wszystkie wnioski, które wpłynęły do budżetu. I teraz mam pytanie, czy na tym etapie nie jest tak, że jeżeli chcemy wprowadzić jakąś nową pozycję, to musimy wskazać źródło finansowania, bo to nie są wnioski, które będą analizowane przez Pana Burmistrza jeszcze na etapie projektowania Budżetu, tylko on będzie musiał odrzucić lub przyjąć wnioski ewentualnie te, które powodują zmianę w Budżecie, a zatem ze wskazaniem źródła.

Przewodniczący Komisji

Nie jestem pewien, ale wydaje mi się, że, do kiedy budżet nie jest uchwalony wnioski możemy zgłaszać, jak każda Komisja Rady Miasta do budżetu i Burmistrz te wnioski uwzględnia, albo odrzuca. I dopiero przy uchwaleniu będziemy mogli sprawdzić.

Wypowiedź Przewodniczącego Komisji poparł radny Jacek Mikołaj Tomasiak podkreślając w swojej wypowiedzi, że obecnie jest sytuacja taka, że Komisja może przegłosować wnioski do budżetu te, które wpłynęły przed 15 listopada i taką też taktykę powinna zastosować. Odrzucić wnioski, które wpłynęły po terminie, natomiast wnioskowi wniesionym w terminie dać wsparcie, jako Komisja Budżetowa i znaleźć dla nich źródło. Jednak, jeżeli się okaże, jak mówił, że Pan Burmistrz nie uwzględni wniosków Komisji Budżetowej, które zgadzają się z opiniami mieszkańców, to wówczas, jeżeli będzie to uzupełniane na kolejnej Komisji – zaznaczył tutaj, że liczy na to, że na kolejną Komisję będzie odpowiedź Pana Burmistrza, jakie jest Jego stanowisko, co do tych wniosków, – jako poprawkę już do tego budżetu należałoby wskazać również źródło pokrycia.

Przewodniczący Komisji miał zdanie odmienne. Zatem z uwagi na rozbieżność opinii odnośnie uchwalania procedury budżetu, Przewodniczący zarządził 5 min przerwy.

Po przerwie, obrady zostały wznowione.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji, który oznajmił, że po konsultacjach z większością członków Komisji, Komisja nie jest w stanie obradować w dniu dzisiejszym nad tymi wnioskami, ponieważ jest ich tak dużo i materia jest nieznaną, że zachodzi konieczność zapoznania się z nimi.

Wobec powyższego zaproponował, aby przedmiotowy punkt przerwać i dokończyć na tym samym posiedzeniu Komisji, lecz w innym terminie, tj. zgodnie z propozycją radnych do wtorku 12 grudnia do godz. 16⁰⁰, teraz zrealizować pozostałe dwa punkty porządku posiedzenia.

Głos zabrał radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Proszę Państwa, ponieważ ja podejrzewam, że zaraz przejdziemy do pkt 4. „Analizy zasadności koncepcji utworzenia Centrum Usług Wspólnych” a potem mamy również ocenę zasadności przekształcenia jednostek organizacyjnych. Ja chciałem przypomnieć o jednej rzeczy. Po pierwsze: wnioski wpłynęły dopiero dzisiaj do naszej Komisji, Nie mieliśmy czasu się z nimi zapoznać i nikt nas nawet nie poinformował, że to jest taka masa wniosków – to po pierwsze. Po drugie – nie ma dzisiaj Prezesa PEC-u, ani PGK-u. Więc tak, ktoś formalnie nie dopilnował, żebyśmy mogli normalnie obradować, a teraz się okazuje, że jak chcemy zrobić przerwę na wtorek, to też są problemy.... Zaproponował, Pan datę wtorkową. Niech Pan to podda pod głosowanie i będzie wówczas przerwa.

Przewodniczący Komisji odnosząc się do wypowiedzi radnego oznajmił, że trzeba w miarę możliwości dobrać termin kolejnej części posiedzenia tak, aby wszystkim pasowała. Jeśli natomiast nie będzie takiej możliwości wówczas, jak mówił, postąpi zgodnie z Jego propozycją.

Z uwagi na brak porozumienia, co do terminu kolejnej części posiedzenia, Komisja przystąpiła do realizacji pozostałych punktów porządku posiedzenia.

Ad. 4

Ocena zasadności przekształcenia jednostek organizacyjnych podległych miastu z Zakładów Budżetowych w Spółki Akcyjne.

W pierwszej kolejności głos zabrał Przewodniczący komisji, który poinformował zebranych, że Pan burmistrz otrzymał zaproszenie na posiedzenia Komisji, jak również obaj Panowie Prezesi Spółek Miejskich.

Następnie poprosił o głosy w przedmiotowym punkcie.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak zaproponował, aby ogłosić przerwę w dzisiejszych obradach, bo jak zaznaczał nie wyobraża sobie, aby rozpatrywać te punkty bez osób najbardziej zainteresowanych, czyli osób zarządzających zarówno podmiotami, jak i osób odpowiedzialnych za nadzór nad tymi podmiotami.

Przewodniczący komisji ustosunkowując się do powyższego zaznaczył, że nie posiada takich możliwości prawnych, ani faktycznych, żeby spowodować, aby te osoby uczestniczyły w posiedzeniu.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak zgłosił, zatem formalny wniosek, aby również przerwać ten punkt porządku obrad i jeszcze raz zaprosić Prezesów, a jeśli nie przyjdą to dopiero wówczas rozpatrzyć ten punkt bez nich.

W sprawie wniosku głos zabrał radny Piotr Kusyk

Chciałem zwrócić uwagę Panu Przewodniczącemu, że Prezes PGK – u, ani też Prezes PEC – u nie jest członkiem Komisji Budżetowej. To w planie Komisji Budżetowej zapisany jest punkt dotyczący analizy skutków przekształcenia itd., itd. i to członkowie Komisji powinni się tym punktem zająć. Panowie Prezesi z tego, co dobrze pamiętam stawili się dwa razy, Pan Burmistrz dostarczył dokumenty, jakie chcieliśmy i za pierwszym i za drugim razem. Częściowo przychodziły Panom na myśl jeszcze inne dokumenty – no i dobrze, ale te dokumenty wydaje mi się wszyscy dostali, więc bezpośrednio ani jednego, ani drugiego Prezesa ta sprawa nie dotyczy. Jak mieliśmy jakieś wątpliwości, Panowie dwa razy się stawili i byli gotowi udzielać odpowiedzi i to był czas na to, aby wykorzystać ich obecność.

Natomiast wzywanie ich po kilkanaście razy uważam za niestosowne szczególnie, że to my, jako członkowie Komisji Budżetowej powinniśmy się tym zająć, a nie Prezesi, Burmistrz, czy ktokolwiek bądź, czy jacyś pracownicy powinni analizować te dane.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Chciałem podkreślić, że Pan Wiceprzewodniczący mija się z prawdą. Chciałem przypomnieć, że pierwsze posiedzenie, kiedy się spotkaliśmy, pracowaliśmy na gołych stołach, ponieważ nie było ani jednego dokumentu, do którego mielibyśmy możliwość odniesienia się. Mało tego – w chwili, kiedy były zadawane pytania, również przedstawiciele Zarządu tych podmiotów nie byli w stanie odpowiedzieć na te pytania. I w chwili, kiedy spotkaliśmy się po raz drugi okazało się, że nie ma dokumentów sprzed przekształcenia, jeżeli chodzi o dokumentację, o którą prosiliśmy oraz nie było kilku innych dokumentów. Dzisiaj, kiedy jest komplet dokumentów, kiedy moglibyśmy debatować, nie ma osób zainteresowanych.

Tak to wygląda.

Radny Piotr Kusyk

To, że Prezesi nie dysponowali dokumentami, to znaczy, że nie czytają Panu Przewodniczącemu w myślach i nie wiedzieli na pierwszym posiedzeniu, jakie dokumenty Pan Przewodniczący raczy posiadać, czy raczy zechcieć przeglądać. ... Gdyby członkowie Komisji Budżetowej przygotowali się do tej analizy lepiej, to wcześniej spotkaliby się, sporządziliby listę dokumentów, jakich potrzebują do przeprowadzenia takiej analizy i wtedy dopiero zawezwali odpowiednie osoby, żeby móc dopytać, dysponując odpowiednimi dokumentami, Natomiast mając pretensje do kogoś z zewnątrz, że nie odrobił pracy domowej ? Bardzo przepraszam.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Podsumowując wypowiedź Pana Przewodniczącego. W związku z tym, że mamy już dokumenty i możemy tak naprawdę spotkać się z osobami, które jak powiedział przed chwilą Pan Przewodniczący, mogłyby odpowiedzieć na to pytanie, bo już dokumenty jakie prosiliśmy, uzyskaliśmy, wnoszę, abyśmy ten punkt rozpatrzyli po przerwie

i poprosili przedstawiciele tych spółek, tak jak Pan Przewodniczący wskazywał na kolejne posiedzenie z uzasadnieniem, które przed chwilą wygłosił.

Przewodniczący Komisji zobowiązał się, że w poniedziałek, tj. 11 grudnia wystosuje do obu Panu Prezesów takie zaproszenie, po czym przystąpił do kolejnego punktu, tj. punktu 5 porządku obrad pn. „Analiza zasadności i koncepcji utworzenia Centrum Usług Wspólnych dla jednostek organizacyjnych Gminy Miasto Lubartów”.

Następnie poprosił Skarbnik Miasta, aby dokonała wprowadzenia do punktu i przedstawiła, jak w tej chwili wygląda ta koncepcja i wyjaśniła, dlaczego taka miałaby być realizowana.

Skarbnik Miasta Lucyna Biskup

Na chwilę obecną w świetle reformy oświaty nie podjęto działań dotyczących utworzenia usług wspólnych. Na razie w ramach reformy zmalała ilość jednostek oświatowych o dwie, bo zniknęły z mapy miasta dwa gimnazja i w związku z powyższym Pan Burmistrz nie podjął decyzji, aby w tym samym momencie, co reforma oświaty utworzyć CUW-y. Analizują z Panią Naczelnik taką możliwość, ale na chwilę obecną staramy się zejść z wysokości zatrudnienia osób z administracji i obsługi. Na pewno zmniejszyła się już ilość księgowych zatrudnionych w naszych jednostkach, co najmniej o jeden. Osoba, która odeszła na emeryturę w Przedszkolu Nr 1, to na jej miejsce przeszła osoba, która była księgową w Szkole Podstawowej Nr 1. Zmniejszyła się również ilość zatrudnionych Pań sprzątających i nie było zwolnień. Pan Burmistrz nie podjął decyzji o zwolnieniu osób w celu zmniejszenia zatrudnienia, tylko tak jakby w naturalny sposób w momencie, kiedy odchodzą osoby na emeryturę jest zakaz zatrudniania osób nowych na ich miejsce.

Przewodniczący Komisji

Zapytam inaczej, bo Pani jakby troszkę w innym kontekście mówi. Zapytam tak, – po co tworzyć Centrum Usług Wspólnych?

Skarbnik Miasta

Mówi się, że obniżyłyby się wtedy koszty funkcjonowania oświaty. Przy czym mówię, w momencie reorganizacji oświaty już staramy się obniżyć te koszty, zanim te centrale zostaną wprowadzone.

Przewodniczący Komisji

Nie rozumiem. Celem jest obniżenie kosztów funkcjonowania oświaty, tak? O ile to koszty można obniżyć procentowo? Czy były takie analizy?

Skarbnik Miasta

Pan Burmistrz z Panią Naczelnik analizowali te sprawy, ale na razie skupiliśmy się na obniżeniu kosztów już przez samą likwidację.

Przewodniczący Komisji

Ale nie rozmawiamy o obniżeniu kosztów, ale koncepcji utworzenia Centrum usług Wspólnych. Czyli rozumiem, że w tej chwili nie ma Pani danych, tak? (*Skarbnik Miasta Nie mam takich danych, które mogłabym Państwu przedstawić.*) Czyli na razie nie toczą się żadne prace w sprawie utworzenia Centrum Usług Wspólnych, czy tak?

Skarbnik Miasta

Nie można powiedzieć, że nie toczą się żadne prace, ponieważ tak jak powiedziałam jest rozważana taka możliwość.

Przewodniczący Komisji

Pytam, bo mam wrażenie, że dlatego to się znalazło w uchwale na początku roku w planie pracy projektu Komisji Budżetowej, dlatego, że słyszeliśmy na sesjach, że są toczące prace nad utworzeniem Centrum Usług Wspólnych. Minął rok i rozumiem, że te prace się nie posunęły na tyle, żebyśmy mogli mówić o jakiejś koncepcji, czy jakiejś analizie zasadności utworzenia.

Skarbnik Miasta

Powtarzam jeszcze raz, że w związku z reformą oświaty, Pan Burmistrz chciał zobaczyć na ile te koszty zostaną obniżone przez samą reformę bez wprowadzania tak na szybko daleko idących zmian.

Przewodniczący Komisji

Dobrze Pani Skarbnik, czyli rozumiem, że na razie nie ma tematu Centrum Usług Wspólnych w mieście Lubartów?

Skarbnik Miasta

Nie mogę odpowiedzieć jednoznacznie, że nie ma takiego tematu.

Przewodniczący Komisji

To rozumiem, że nie może Pani nam przedstawić tej koncepcji, ani jej zasadności. (*Skarbnik Miasta: NA chwilę obecną nie.*) A kto taką koncepcję może nam przedstawić? (*Skarbnik Miasta: Nie ja jestem decydującym*) Czyli rozumiem, że Pan Burmistrz zignorował zaproszenie na Komisję i uchwałę Rady i nie chce uczestniczyć.

Radny Piotr Kusyk

Ja rozumiem, że Burmistrz zaczął prowadzić prace przygotowawcze w związku z utworzeniem Centrum Usług Wspólnych, pojawiła się w tzw. międzyczasie reforma oświaty i ja rozumiem to tak, że aby nie wprowadzać chaosu w szkole, w jednostkach zarówno w przedszkolach, jak i w szkołach, – bo wystarczy, że delikatna reorganizacja w szkołach powstała, bo likwidowane są dwa gimnazja, przetrzucani są pracownicy, nauczyciele i uczniowie zmieniają budynki, administracja także i rozumiem to tak, że to zostało odłożone na rok czasu, aby móc zobaczyć, jak to się będzie kształtowało, kiedy już po reformie oświaty powstaną nowe jednostki, jakie jest zatrudnienie i co dalej można z tym zrobić. Rozumiem, że te prace nie stanęły w miejscu, tylko do nich się wróci. Dobrze rozumiem?

Przewodniczący Komisji

Może ma Pan wiedzę większą ode mnie, ale wypadałoby, żeby ktoś, kto coś wie na temat tej koncepcji nas o tym poinformował. Pani Skarbnik mówi, że to nie ona.

Skarbnik Miasta

Powiedziałam, że Pan Burmistrz z Panią Naczelnik cały czas analizują zatrudnienie w tych jednostkach i wypracowują myślę najlepszą koncepcję na ograniczenie kosztów w oświacie.

W dalszej części dyskusji głos zabrał radny Andrzej Zieliński.

Ta sprawa, czyli łączenie różnych jednostek, żeby usprawnić działalność, dotyczy również jednostek kultury. Może Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej również wyjaśni, co się dzieje z wnioskiem, który złożyła Komisja Rewizyjna i który został przedstawiony na sesji Rady odnośnie ewentualnego połączenia jednostek kultury. To wiąże się również z budżetem.

Przewodniczący Komisji zwrócił radnemu uwagę na fakt, że radny Piotr Kusyk na posiedzeniu Komisji nie występuje w roli Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, lecz jako członek Komisji Budżetowej. W związku z tym, jak zaznaczył od niego zależy, czy zechce się podzielić swoją wiedzą, czy też nie, jednak nie można go indagować w tym zakresie.

W następnej kolejności wypowiedział się radny Jacek Mikołaj Tomasiak.

Panie Przewodniczący, chciałem powiedzieć, że jestem zdegustowany – i to mało powiedziane, jeżeli chodzi o dzisiejszą Komisję. Punkt - zapoznanie się z projektami, jeżeli chodzi o budżet miasta – dostarczony za pięć dwunasta; jeżeli chodzi o możliwość porozmawiania z przedstawicielami Spółek w punkcie trzecim porządku obrad – nie ma ich. Jeżeli chodzi o koncepcję utworzenia Centrum Usług, również punkt zupełnie jakby wisiał w powietrzu i Komisja została potraktowana, jako ciało zupełnie niepotrzebne. Spotykają się radni, to niech rozmawiają między sobą, nikt nie przyjdzie na posiedzenie rady, niech sami sobie wydedukują, o co im chodziło w planie pracy Komisji. Przypomnę, że plan pracy komisji, który był znany w pierwszym kwartale tego roku, jest również uchwałą, która wiąże Burmistrza i z czego również powinna się jednostka wywiązać. Więc jestem naprawdę zaskoczony dzisiejszym posiedzeniem i chciałem zapytać Pana Przewodniczącego, dlaczego do takiej sytuacji Pan dopuścił.

Przewodniczący Komisji Jakub Wróblewski odpowiadając na pytanie radnego oznajmił, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Podkreślił, że nie jest pewien, czy to jest Jego wina, bo jak mówił, w Jego ocenie, jeżeli teraz dochodzi do kuriozum i nie można skserować wniosków, jakie wpłynęły do budżetu miasta, ponieważ są to wnioski prywatne z dopiskami Pani Skarbnik, które trafiły na Komisję Budżetową, a Pan Burmistrz nie przekazał ich radnym.

Wobec powyższego radny Jacek Mikołaj Tomasiak zgłosił wniosek, aby przerwać posiedzenie Komisji do wtorku 12 grudnia, do godziny 17⁰⁰, tak aby we wtorek Komisja mogła dalej obradować, a w międzyczasie abyśmy mogli się zapoznać z dokumentami, a zainteresowane osoby, które powinny dotrzeć na tą komisję – dotarły.

Nikt z członków Komisji nie wyraził woli odniesienia się do zgłoszonego wniosku, wobec tego Przewodniczący Komisji poddał wniosek pod głosowanie.

Stosunkiem głosów:

za – 4 przeciw – 1 wstrzymujących się – 1
zgłoszony wniosek uzyskał akceptację Komisji.

Przewodniczący przerwał, zatem posiedzenie Komisji w dniu 8 grudnia 2017 roku i zapraszając na wtorek 12 grudnia na godz. 17⁰⁰.

Po wznowieniu obrad w dniu 12 grudnia 2017 roku.

Przewodniczący Komisji Jakub Wróblewski powitał zebranych, stwierdził prawomocność obrad, po czym przeszedł do kontynuacji punktu, w którym zostało przerwane posiedzenie Komisji w dniu 8 grudnia 2017 roku, tj. do punktu w brzmieniu: zapoznanie się z projektem budżetu na 2018 rok oraz wnioskami wpływającymi do Burmistrza Miasta, sformułowanie wniosków Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych do Budżetu Miasta na 2018 rok.

W przedmiotowym punkcie nikt z radnych nie wyraził woli zabrania głosu, zatem Komisja przystąpiła do realizacji następnego punktu posiedzenia, tj. „ Ocena zasadności przekształcenia jednostek organizacyjnych podległych miastu z zakładów budżetowych w spółki kapitałowe.”

Głos zabrał Przewodniczący Komisji, który na wstępie poinformował, że członkom Komisji zostały dostarczone obszernie materiały odnośnie omawianego punktu, po czym poprosił zebranych na posiedzeniu o zabieranie głosu w przedmiotowym punkcie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Obserwując te materiały, które otrzymaliśmy, chciałem dopytać się o pewną kwestie, tylko tak może otwierając dyskusje, bo później też chciałbym o kilka rzeczy dopytać jeżeli będzie taka możliwość. *(Przewodniczący Komisji: bardzo proszę.)* Ponieważ dostaliśmy bardzo ważny dokument, a mianowicie – produkcję ciepła Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przed przekształceniem, produkcję energii 10 lat po przekształceniu oraz sprzedaż ciepła. I jeżeli spojrzymy na te wszystkie wskaźniki, to zauważymy jedną, niestety smutną dla wszystkich zasadność taką, która się powtarza, a mianowicie – zwróćmy uwagę na 1996 rok, na dużą ilość energii wyprodukowanej i na cenę 1 GJ. Jeśli spojrzymy później na malejące moce a wzrastające ceny za 1 GJ, to niestety nasuwa się taki smutny wniosek, że ilość produkowanej energii maleje, ale radykalnie wzrasta cena GJ. Okazuje się, że z 295 tys wyprodukowanych GJ w 1996 roku, Przedsiębiorstwo uzyskało przychód 4 mln 221 tys zł., podczas kiedy tylko za 155 tys wyprodukowanych GJ w roku 2016, przychód jest na poziomie 7 mln 425 tys zł. I można tutaj mówić o wzroście cen energii i paliwa stałego, ale proszę zwrócić uwagę, że jeżeli zwrócimy uwagę również na pozostałe wskaźniki wynikające z bilansów, które do nas dotarły, to niestety na przestrzeni tych lat, nie zrobiono nic, jeśli chodzi o restrukturyzację chociażby zatrudnienia. Przez poprzedniego Prezesa byliśmy przekonywani, że Przedsiębiorstwo jest unowocześniane, że Przedsiębiorstwo jest bardziej automatyzowane, natomiast chciałem się dopytać, dlaczego jest taki wysoki wskaźnik zatrudnienia, jeżeli chodzi o taką sytuację sprzed przekształcenia i po przekształceniu i czy mam rację w związku z wartościami, które przytoczyłem, jeżeli chodzi o GJ i dlaczego jest tak dramatyczny wzrost tej energii cieplnej, jeżeli chodzi o GJ aktualnie i dlaczego jest taka wysoka cena?

Przewodniczący Komisji

Dwa pytania: pierwsze pytanie o zatrudnienie, drugie pytanie jest o koszty GJ – dlaczego ta cena jest taka wysoka? Czy Pan Prezes byłby łaskaw odpowiedzieć?

Prezes PEC Sp. z o.o. Andrzej Kardasz

Proszę Państwa, chciałem się odnieść tutaj bardzo krótko ... W sumie możemy tą analizę, którą tutaj jeden z radnych przedstawił, uzasadnić w pełni na piśmie i z niej będzie

wynikało dokładnie, dlaczego tak jest, jak jest, tzn. generalnie nie jest źle. Przyznam się szczerze, że z mojej oceny wynika, że jest dobrze. Zatrudnienie, proszę Państwa, na przestrzeni lat spada. W 1998 roku wносиło – proszę Pana, o ile pamiętam sześćdziesiąt parę osób, a w tej chwili jest 48 etatów w PEC-u, więc spadek zatrudnienia jest odczuwalny w związku z tym, że tak jak tutaj – Państwo pewnie wiedzą, następowała z roku, do roku znaczna modernizacja ciepłowni. Przez to znaczna mechanizacja urządzeń ciepłowniczych, spadały koszty eksploatacji sieci, wymieniano sieci na preizolowane proszę Państwa i przez to mamy sytuację, jaką mamy, że to zatrudnienie na przestrzeni lat, zaczęło nam spadać. I tutaj ono jest na takim poziomie – 48 etatów, że ja uważam, że na dzisiaj jest to zatrudnienie optymalne. Przedsiębiorstwo dzieli się w zasadzie na dwa główne działy. Na wytwarzanie energii i na przesył energii. I to są dwa główne działy Przedsiębiorstwa. Na wytwarzaniu energii spada zatrudnienie, na przesył też spada. Jest to związane po prostu z modernizacją ciepłowni. Nie możemy proszę Państwa zmniejszyć tego zatrudnienia, bo odbyłoby się to kosztem, albo eksploatacji ciepłowni, albo kosztem sieci ciepłowniczych, które mogłyby być niedopilnowane. Natomiast zdziwiony jestem takimi sugestiami, że koszt GJ jest bardzo duży. Dlaczego proszę Państwa? Dlatego, że ten koszt GJ, jak Państwo wiecie, wynika z wielu czynników i najważniejszym czynnikiem jest opał. Miał węglowy, który jest głównym komponentem wytwarzania energii cieplnej w ciepłowni miejskiej w Lubartowie, jak i 95% ciepłowni w kraju, bo Polska energetyka oparta jest na węglu. Stąd mamy taką sytuację, jaka mamy, że ja powiem tak – cena węgla, cena miału w 1998 roku wynosiła 155 zł/t, w 2016 roku – 320 zł/t. Jest to wzrost o ponad 100% ceny za główny nośnik kosztotwórczy Przedsiębiorstwa, bo generalnie cena nośnika miału, to największy czynnik kosztotwórczy PEC-u w Lubartowie. I to jest podstawa. I kolejna rzecz, która na to wpływa – proszę przyjrzeć się, jaki jest wzrost energii elektrycznej między rokiem 1997, a 2017, tak dla przykładu. Więc Państwu powiem – 123%, ogólnie sumując wszystkie taryfy. Wzrost ceny miału, jeszcze raz powtórzę – 155 zł/t w roku 1998 i 320 zł/t w 2016 roku. Wzrost energii elektrycznej 123% , która napędza pompy w ciepłowni, żeby ta woda mogła pójść w sieć miejską...

I powiem szczerze ja chwale i będę chwalił poprzedniego Prezesa, bo funkcję zajmuje od paru miesięcy, więc moje zasługi w tym zakresie są żadne, natomiast poprzedni Prezes zrobił bardzo dużo, żeby np. zużycie energii elektrycznej spadło. I w takim zakładzie, jak nasz, przyrost tej energii nie następuje. Następuje wzrost kosztów, kosztów energii, które oferuje nam Państwo.... Jest też wiele innych rzeczy: wprowadzenie falowników, wprowadzenie telemetrii – to wszystko się odbyło w latach ubiegłych, czyli mniej więcej mamy całą sieć pod pełną kontrolą. Jeżeli jakkolwiek usterka jest na sieci, jeżeli jakkolwiek awaria jest na sieci, jesteśmy ją w stanie bardzo szybko zlokalizować i bardzo szybko zlikwidować. A to dzięki temu właśnie, że utrzymujemy zatrudnienie na minimalnym, z mojego punktu widzenia poziomie, bo nie mając własnej brygady remontowej, takich rzeczy nie moglibyśmy robić, skupiając się na firmach działających na zewnątrz rynku, bo z taką firmą, żeby zawrzeć umowę, trzeba przeprowadzić przetarg itd. zapytanie o cenę, płacić za gotowość itd. W mojej ocenie jest to niezasadne, tym bardziej, że ten dział ciepłowni miejskiej, jakim jest obwód, jak ja to nazywam, jest działem, który wykonuje główne inwestycje. My nie posiłkujemy się firmami zewnętrznymi. Jak wynika zresztą z dokumentów Wam przedstawionych, proszę spojrzeć na udział usług zewnętrznych w kosztach firmy. On jest na minimalnym poziomie, dlatego, że posiłkujemy się własnymi pracownikami. Kolejna rzecz – dziwi mnie podejście radnego, że sugeruje mi zwalnianie ludzi, zwalnianie pracowników Przedsiębiorstwa (*Przewodniczący Komisji: Panie Prezesie, bardzo proszę, żeby Pan personalnie nie odnosił się tutaj do nikogo. Nikt się tutaj nie odnosi personalnie. Odnosimy*

się do problemu i bardzo proszę, żeby Pan przyjął taką formę dyskusji i nie było takich sugestii.) Dobrze nie będę mówił: dziwi mnie, ale uważam, nie zgadzam się, bo jeżeli można - Panie Przewodniczący, mam własne zdanie na ten temat. Nie zgadzam się z moim przedmówcą, żeby zasadne było zwalnianie pracowników, pracujących w spółce miejskiej, od wielu dziesięcioleci, mających rodziny, dzieci, itd., itd. Są to wysokiej klasy specjaliści.... Dlatego, żeby utrzymać wysoko kwalifikowaną kadrę, też Ci ludzie muszą być odpowiednio wynagradzani. I co do wynagrodzeń, bo jeszcze takie być może będą pytania, ale od razu spróbuje odpowiedzieć. Wynagrodzenia w PEC-u proszę Państwa – mają Państwo komplet dokumentów przed sobą i mogą Państwo to zobaczyć, relatywnie odnosząc się do inflacji i wzrostu średnich wynagrodzeń dla województwa lubelskiego, które podaje GUS, jak i kraju, relatywnie spada. Złoty okres Spółki był w latach 1997, 1998, 1999, jeżeli chodzi o zarobki. Natomiast w tej chwili, te zarobki kształtują się poniżej średniej, jaka jest płacona w tej chwili w przedsiębiorstwach w Lubartowie. Stąd ten czynnik kosztotwórczym, jakim jest zatrudnienie, bo w większości przedsiębiorstw największym czynnikiem kosztotwórczym jest zatrudnienie, jest człowiek. Ci ludzie, wysoko kwalifikowani specjaliści, nie kosztują Przedsiębiorstwa relatywnie dużo, kosztują mało.

Przewodniczący Komisji

Pozwolicie Panowie, że ja zadam pytanie. Otóż od Pana Przewodniczącego Tomasiaka pożyczyłem. To jest produkcja ciepła w GJ i niepokoi mnie jedna rzecz: w 2016 roku, jeżeli dobrze czytam, wyprodukował PEC 150 tys 730 GJ, natomiast sprzedał 135 tys 480. W latach wcześniejszych, jakby ta różnica była mniejsza, proszę powiedzieć, z czego to wynika. Czy to są straty na sieci? Dlaczego tak się dzieje?

Z uwagi na fakt, że Prezes PEC Andrzej Kardasz nie odpowiedział od razu na powyższe pytanie, prosząc o czas na zastanowienie, Przewodniczący Komisji zaproponował, aby kierować kolejne pytania do Prezesa.

Radny Jacek M. Tomasiak

Ja będę kontynuował, ponieważ usłyszeliśmy, że na przestrzeni tych lat o 100% wzrosły koszty wytworzenia energii, czyli najbardziej kosztochłonny czynnik – węgiel zdrożał o 100% i energia elektryczna też zdrożała 100%. I jeżeli spojrzymy na te dwie daty, czyli 1996 – data przekształcenia i aktualną datę 2016, to zwrócimy uwagę, że przy tych czynnikach, które są najbardziej kosztochłonne, jednak cena 1 GJ wzrosła ok. 330%, ponieważ w 1996 roku było to 14, 28, a na dzień dzisiejszy to jest 47, 67 zł., czyli mamy wzrost ponad 300% przy wzroście tych czynników, o których powiedział Pan Prezes o 100%. I tutaj pytanie, z czego wynika taki radykalny wzrost ceny 1 GJ?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Tak, o ponad 100% wzrosły ceny tych surowców. Ja odpowiem może na to pytanie, bo widzę, że podnoszą tutaj Państwo straty ciepła. Powiem tak – nie mogę Państwu powiedzieć, z czego wynika tak mała strata na przesyle. W roku 1996, trudno mi powiedzieć, może to był rok bez żadnych awarii – być może z tego. Ja w tym okresie nie miałem do czynienia z Przedsiębiorstwem i przyznam szczerze, że nie potrafię wytłumaczyć, dlaczego jest tutaj taka niewielka różnica. Być może jest tutaj błąd, bo ja też nie powiem. Obiecuję solennie to sprawdzić, bo jeżeli zaszedł jakiś błąd rachunkowy, bo być może jest to 282, zamiast 292, to ten błąd zostanie poprawiony, uzupełniony i dokumenty Państwu przesłane. Natomiast, jak Państwo zwrócą uwagę, bo to nie jest tak, te straty ciepła kształtują się na określonym poziomie i ani one rosną, ani się

zmniejszają. Rok 1999 – 221 ..., rok 2015 – 142, 120 ... (Przewodniczący Komisji: Panie Prezesie, my znamy tą tabelkę, więc jakby Pan tego nie czytał, bo moje pytanie jest takie, czy to są straty na przesyle i czy one stale wynoszą 20GJ?) To nie jest tak. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytanie dotyczące 1996 roku, skąd takie wartości. To mówiłem na początku i zwróciłem Państwu uwagę, że te straty ciepła w latach 90 były podobne, jak w latach 2015, 2016 i podejrzewam, że 2017 również. One utrzymują się na stałym poziomie, lekko powyżej 10% i mało tego szanowni Państwo – te straty ciepła na ciepłowni miejskiej staramy się niwelować na przesyle z prostego powodu. Z roku na rok podejrzewam, że będą te straty spadały. Zmieniamy sieć ze starej technologii na nową, termo - modernizowaną i tutaj powinno to duże oszczędności nam przynieść. Natomiast, proszę Państwa – miejmy nadzieje, że te regulacje energetyki, które teraz Urząd Regulacji Energetyki wprowadza, doprowadzą do tego, że te straty ciepła będą w trochę inny sposób liczone, ponieważ wskaźnik liczenia cen ciepła, strat ciepła był trochę inny w latach 90, który się liczyło do tabel URE, a tutaj w latach 2000, w 2011, o ile pamiętam wyszło Rozporządzenia Ministra Energii, które zmienia w ogóle zasady liczenia strat ciepła. I muszę Państwu jeszcze coś powiedzieć, bo to jest ciekawe – Rozporządzenie ostatnie z 22 września 2017 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło. I to jest ostatnia wytyczna, w jaki sposób należy liczyć taryfy do ciepła. I tutaj też mamy zmianę algorytmów liczenia zarówno produkcji, jak i przesyłu, jak i sprzedaży ciepła. Inne zasady już w tej tabeli, w tym Rozporządzeniu obowiązują i podejrzewam, że one się przełożą, jak to Państwo nazywacie – tych strat na przesyle.

Przewodniczący Komisji

Przepraszam Panie Prezesie, ale to Pan tak to nazwał, a ja pytałem o przyczyny różnicy między wyprodukowanym ciepłem, a sprzedanym?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Zawsze jest taka różnica, zawsze jest w granicach od 10 do kilkunastu procent.

Przewodniczący Komisji

Dziękuję za odpowiedź, mi ona wystarczy. Natomiast chciałbym przypomnieć, że drugim pytaniem, które padło, to jest pytanie o 330% wzroście ceny GJ, podczas kiedy Pan podawał wzrost ceny surowca o około 123%.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Proszę Państwa, oprócz tych dwóch czynników kosztotwórczych, są też koszty wzrostu wynagrodzeń pracowniczych. Proszę teraz zwrócić uwagę, jaki jest koszt wynagrodzeń, czyli czynnika ludzkiego na przestrzeni dwudziestu lat, a w naszym Przedsiębiorstwie akurat, czynnikiem kosztotwórczym jest zakup opału, ale czynnikiem drugim, pod względem kosztochłonności jest czynnik ludzki. I pomimo spadku zatrudnienia, który nastąpił na przestrzeni 20 lat, ten czynnik kosztotwórczy, jakim jest zatrudnienie, czyli płace i pochodne, wzrosły o kilkaset procent. Bo o ile wiem..., jakiegokolwiek Przedsiębiorstwo byśmy porównywali, to wzrost cen usług, wzrost cen sprzedanego towaru na przestrzeni 20 lat, tak się może kształtować. I to nie wynika ze złej woli Przedsiębiorstwa, czy Zakładu Komunalnego, jak wcześniej, tylko naturalnego wzrostu kosztów. I tylko tyle, albo aż tyle.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Chciałbym zapytać przedstawiciela Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej o porównanie produkcji ciepła w roku 1996 i 2016. Jednak bym do tego wrócił. Widać, że ta produkcja praktycznie dwukrotnie spadła z 295 tyś GJ, do 155 GJ. I chciałem się właśnie dowiedzieć o to zatrudnienie, bo tutaj jakby już była sugestia na temat zatrudnienia, ale przy dwukrotnym spadku wielkości produkcji, chciałem zapytać, jak była rotacja zatrudnienia. Ile zatrudniano osób w 1996 roku, a ile teraz. Już wiemy, że 48 osób teraz, ale ile w 1996 roku pracowało?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

... Nie jestem alfą i omegą. Nie było takiego pytania, Panie przewodniczący, a ja też nie znam stanu zatrudnienia. Pamiętam, że w 1998, 1999 roku pracowało ponad 60 osób. Jeżeli takie pytanie dostałbym od radnych wcześniej, ja ten stan zatrudnienia mógłbym przygotować od 1997 roku w górę, jak to wychodziło.

Przewodniczący Komisji

Panie Prezesie, odpowiedź brzmi, w 1997, lub 1999 roku, sześćdziesiąt parę osób. Dziękuję, następne pytanie.

Radny Jacek M. Tomasiak

Ja odpowiem może za Prezesa na to pytanie, ponieważ mamy przecież w materiałach sprawozdanie z działalności i na stronie trzeciej sprawozdania z działalności za 1999 rok mamy informacje, że pracowało tam 57 osób, więc to nie jest takie trudne pytanie jakby się wydawało. Natomiast chciałem uzmysłwić, że tutaj straty wychodzą faktycznie na poziomie 11 do 15%, w zależności od tego, jakie to są sieci i gdzie energia jest przesyłana. Natomiast chciałem się zapytać, skąd wynikają takie optymistyczne informacje, jeżeli chodzi o przyszłościowe tematy związane z rurami preizolowanymi, które zamierza wymieniać Przedsiębiorstwo na preizolację, ponieważ z audytów energetycznych, a nie wiem, czy takie audyty energetyczne w ogóle ma Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wynika, że zamiany istniejącej tej rury niepreizolowanej, a zaizolowanej w sposób tradycyjny – nazwijmy to wełną szklaną na rurę preizolowaną, maksymalna oszczędność, jeżeli chodzi o energię ciepłą jest do 25%, podkreślam do 25% na przesyłach, które muszą już iść w km., a nie w setki bieżące metrów. Więc chciałem zapytać przed chwilą skąd takie optymistyczne zapowiedzi, że po wymianie sieci na preizolację będą radykalne oszczędności na energii ciepłej?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Nie mówię, że jakiś wielki optymizm z tego wynika, natomiast z tego wynika optymizm, bo jak Pan wcześniej powiedział, mamy – zleży jak to wychodzi – bo od 22, przyznam się szczerze do 29, czy 31 nawet, w zależności od audytu, w zależności od przekroju rury i w zależności od producenta rury.... I tutaj ma Pan w 100% rację, zgadzam się z Panem, że to jest od 22 nawet do 31, ale samo to już daje duże oszczędności na przesyłach i jeszcze taki się nie urodził, który by te straty na przesyłach zlikwidował do zera przy tej technologii, jaka istnieje. Jeszcze nie wymyślono lepszej technologii, jak ta technologia rur preizolowanych. Lepszej technologii nie wymyślono na świecie – to „a”, a „b” proszę Państwa, jeszcze, co do tych strat ciepła, bo tutaj zapomniałem nadmienić – chciałem Państwu powiedzieć, że w 1998 roku, sieć ciepła wynosiła 16,8 km, a w tej chwili sieci ciepłe, po tej inwestycji, która właśnie chciałem z radością Państwu oznajmić, że została zakończona, największej inwestycji w PECU, sieć wynosi ponad 26 tyś m, czyli ponad 26 km. Samo to, już jak Państwo widzicie, przekłada się na to, że czym dłuższa

sieć, tym te straty na przesyle będą większe. Wiadomo jest, że przecież jak położymy rurę o długości 5m, to mniejsze straty będziemy mieli, jak na rurze o długości 100 m. I to już nie zależy od tego, czy ta rura będzie średnicy Ø60, czy Ø80, czy Ø150. Co na to wpływa? Na te straty na przesyle? A no właśnie powiększenie długości sieci miejskiej i to jest główny czynnik, który mimo wszystko, że te straty są niwelowane, to jednak te straty są. I co jest najlepszą metodą? Postaram się to bardzo szybko powiedzieć. Staramy się prosić Państwa stosować taką technologię łączoną stara z nową, bo, o co chodzi? W nowej technologii nie wyjmujemy, wymieniając stare rury ciepłownicze na nowe, tzw., kanałów ciepłowniczych. Zostawiamy je w ziemi i w starych kanałach ciepłowniczych kładziemy nowe rury, izolujemy kanały ciepłownicze, przykrywamy i dzięki temu jeszcze parę procent strat jest mniej, bo kanał jest już zamknięty. Natomiast, nie wiem, któryś z radnych mówił czy nie lepiej by było dalej węglą? No nie, nie lepiej - tej technologii już nie ma i nie będzie...

Przewodniczący Komisji

... Dziękuję, chciałem jeszcze tylko zwrócić uwagę, że tak jak Pan powiedział, oczywiście zwiększenie sieci wiąże się ze zwiększonymi stratami, ale też powinno się wiązać ze zwiększoną sprzedażą.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Faktycznie, zwiększona sprzedaż – o tym nie powiedziałem. Proszę Państwa, nie ma spółki w tym kraju, która zwiększa sprzedaż ciepła. Wszystkie spółki, spadek produkcji jest zauważalny w całym kraju. Z czego to wynika? Tutaj Wy, jako Komisja Budżetowa i inne komisje miejskie, jak i radni intensywnie walczyacie z tzw. smogiem miejskim. No, o co chodzi – likwidacja niskiej emisji, a co się wiąże z likwidacją niskiej emisji. Ludzie, którzy wyrzucają piece węglowe robią to w 90% po ociepleniu budynku, czyli spada energochłonność budynku. I tutaj w całym kraju nastąpiło docieplenie różnych budynków ogrzewanych w całym kraju przez sieci miejskie. I spadek energochłonności przełożył się w prosty sposób na spadek produkcji ciepła. I za to chwala ludziom, że ocieplają te domy, że spada energochłonność budynku, przez co z punktu widzenia Przedsiębiorstwa wydaje się to niezasadne ekonomicznie – oczywiście, ale ja nie mogę sugerować ludziom, by nie ocieplali budynków. Te budynki ocieplamy skutecznie, jako mieszkańcy od lat ...

Przewodniczący Komisji

Panie Prezesie, proszę nie opowiadać o technologiach ocieplania budynków, bo zaraz Pan do tego dojdzie. Natomiast ja chciałem zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Oczywiście rzeczą naturalną jest to, że ludzie będą ocieplali swoje budynki po to, żeby mniej płacić za ogrzewanie, natomiast moją troskę budzi to, że działania PEC-u nie przekładają się, żeby jakby ten spadek sprzedaży przełożyć na spadek kosztów, żeby mniej więcej utrzymać stałą cenę. Natomiast przerzucacie Państwo swoje koszty na jednostkę sprzedaży, która wzrasta, co powoduje, że odbiorcy, mimo, że dbają o energochłonność swoich budynków, izolują je, nic na tym nie zyskują, czyli jakby rozsądne działanie poszczególnych odbiorców nie przekłada się na takie oszczędności, jakich powinni się spodziewać. (*Prezes PEC Andrzej Kardasz: To błędne wnioski, Panie Przewodniczący i ja się z Panem nie zgadzam.*) Ale to wynika z dokumentów, które Pan przedłożył. (*Prezes PEC Andrzej Kardasz: Nic nie wynika, przecież ja Panu tłumaczę, że spadek energochłonności przekłada się na spadek sprzedaży ciepła. I z tym się zgadzamy. Natomiast tutaj nie wolno zarzucać Przedsiębiorstwu, że jest wzrost cen za GJ. Proszę Państwa, wzrost ceny za GJ odbywa się w całym kraju i jest naturalnym składnikiem wzrostu cen ogólnych w kraju. Żeby nie być gołosłownym przygotowałem takie zestawienie stawek opłat za ciepło, które obowiązują w 15 średnio wybranych ciepłowniach w kraju. Więc nasza Spółka PEC Lubartów znajduje się w dolnej granicy tych stanów. Cena za 1 GJ – mogą to Państwu udostępnić – jesteśmy na 15*

ciepłowni na ósmym, bądź dziewiątym miejscu, w zależności od ceny za przesył, bądź za wytwarzanie. Więc nie da rady, Panie Przewodniczący – zupełnie błędny wniosek – nie da rady utrzymać ceny GJ Szanowny Panie na poziomie 15 zł/m, ponieważ Miasto musiałoby dokładać. Jakby to był Zakład Komunalny, jak był, to Miasto musiałoby dokładać z kieszeni wszystkich mieszkańców...) Dziękuję bardzo za odpowiedź. Pan radny Gregorowicz chciał zabrać głos.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Panie Przewodniczący, ja nie mam pytań, tylko mam uwagi do organu założycielskiego, czyli do Pana Burmistrza, albo do jego przedstawicieli. Mam kilka uwag do organu nadzorczego, ponieważ niezależnie od toku debaty, ważne są już fakty obiektywne i one wynikają z materiałów, które już dostaliśmy. I te fakty są rażące i chyba z nimi się nie da dyskutować, tylko trzeba na nie zareagować. Więc mam taką pierwszą uwagę, że jeśli w okresie od roku 1996, czyli przed właśnie komercjalizacją, a rokiem 2016, produkcja spadła o 94%, z 295 tys. GJ do 155 tys GJ, to jest spadek o 94% i można to sprawdzić, a w tym czasie zatrudnienie spadło z 57 osób do 48 osób. To jest spadek o 18%. I widać, że przy dwukrotnym spadku wielkości produkcji, nastąpiła niewielka redukcja zatrudnienia. I jeśli to jeszcze zderzymy z materiałami, które mieliśmy do dyspozycji, że nastąpiła w tym okresie automatyzacja procesów wytwarzania ciepła, automatyzacja pieców, falowniki, sterowniki, które to urządzenia ułatwiły kontrole procesów wytwarzania i kontrolę procesów wytwarzania energii, to wydajność, czy straty ciepłe powinny być mniejsze, a one są większe. Jeśli w 1996 roku, przy 295 tys. GJ sprzedaż wynosiła 292, czyli stracono 3 tys GJ, a w 2016, przy produkcji 155 GJ sprzedano 135 tys GJ, to znaczy, że stracono 20 tys GJ. To cała ta koncepcja automatyzacji, usprawniania procesu wytwarzania i kontroli tego procesu oraz wychwytywania uszkodzeń i naprawy, wzięła w łeb cała ta teoria, bo w świetle faktów uległa obaleniu. I wszystko to podsumowując, mogę jeszcze oprzeć się o kolejny wskaźnik, który mówi o wzroście głównych elementów kosztotwórczych. Rozumiem, że materiały ... Mama nadzieję, że tutaj padnie jeszcze jakaś liczba, jakie są składniki kosztotwórcze główne w procesie wytwarzania ciepła. Rozumiem jednak, że miał węglowy to jeden z podstawowych wskaźników. I jeśli mamy tutaj dane, że energia, czyli główny wskaźnik porównywalny, wzrosła o 123%, a tutaj o ponad 330% wzrósł koszt 1GJ – bo z 14 zł. do 47zł, to wszystko to wskazuje, że w okresie 21 lat, nasze Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zamieniało się w Przedsiębiorstwo etatystyczne, które nie służy i nie spełnia oczekiwań, jakie należy mieć wobec Zakładu Komunalnego. Jeśli jeszcze to zderzę z sytuacją spłaty dywidendy w ciągu tych 20 lat, że tak naprawdę ta dywidenda jest pomijalnie mała w stosunku do wniesionych kapitałów własnych, to ja widzę, że to Przedsiębiorstwo wymknęło się spod kontroli organu założycielskiego i organu nadzorczego. I kiedy do tego dodam jeszcze, że w zasadzie nie ma tam nikogo w Radzie Nadzorczej, kto pracuje, kto jest pracownikiem Urzędu Miasta, a było tak niegdyś – to wszystko to razem biorąc do kupy i pomijając kwestie personalne, bo powtarzam – ja zwracam się do organu założycielskiego, to wniosek jest tylko jeden dla mnie. Jasny i oczywisty, że wszystkie cele, jakie pokładaliśmy w roku 1996 przed kwestią komercjalizacji, spełzły na niczym. Po prostu to Przedsiębiorstwo nie pełni swojej roli, nie przynosi oczekiwanych efektów, rażący wzrost cen, niekontrolowany wzrost wynagradzania, który też nie tłumaczy, dlaczego o ponad 300% wzrosły koszty energii. Proszę Państwa, dlaczego mimo dowodów, że elementy kosztotwórcze spadły i wzrost był znacznie mniejszy, dlaczego wzrost energii sprzedanej mieszkańcom naszego miasta, jest tak niewspółmiernie duży i mimo tego dywidendy nie ma. Coś tam się musi wewnątrz dziać takiego, takie tam następują procesy, które są niekontrolowane, czy niedostrzegane przez Pana

Burmistrza. Coś musimy z tym zrobić, bo wylejemy dziecko z kąpielą. Takie jest moje zdanie.

W następnej kolejności głos w omawianej sprawie zabrał Prezes PEC-u Andrzej Kardasz: ... Proszę Państwa, mówiłem już Państwu na początku, że długość sieci w 1997 roku wynosiła 16 km, a teraz jest 26 km. Proste liczenie. I tutaj nie ma żadnego błędu. Natomiast, jeżeli byśmy redukowali zatrudnienie zgodnie z tym wzrostem o 94%, Spółka Miejska obecnie by zatrudniała dwóch pracowników ... natomiast to, co mnie najgorzej boli i uważam, że Państwo, jako radni powinni doskonale rozumieć, bo Państwo są od wspierania takich Przedsiębiorstw świadczących usługi publiczne dla dobra mieszkańców i uważam, że dojdziemy do konsensusu i jestem dobrej wiary, że Państwo postaracie się przyjąć z dobrą monetą. I tutaj jeszcze raz wrócę do tego – proszę Państwa, 15 takich Przedsiębiorstw jak nasze, z tego jest tylko jedno w Hrubieszowie, które się nazywa ZEC. Sprawdziłem, że 94,6% wytwarzających energię Ciepłą, to są spółki z o.o. albo spółki akcyjne. Natomiast ZEC-e, czyli zakłady miejskie, czy gminne, czyli spółki komunalne. Zostało ich na rynku 3% i tutaj proszę Państwa bez wątpienia, przyznam się Państwu szczerze, że mam jeden przykład miasta porównywalnego do miasta Lubartów – wielkością – Hrubieszów. I czytam dane – cena wytwarzania 1GJ w Hrubieszowie to jest 40,10 zł, zaś PEC Lubartów to 34,81 zł. ... Także u nas ciepło, łącznie sumarycznie przesył i wytwarzanie kosztuje 62,64 zł. Więc Szanowni Państwo, jesteście osobami odpowiedzialnymi i odpowiadającymi za miasto i zdajecie sobie sprawę, że cena, która jest ceną poniżej średniej kształtującej się w kraju za 1GJ, wyprodukowanej i przesłanej energii, nie może być na poziomie z roku 1998. Ta cena jest niższa od średniej w kraju i średniej w województwie. Cena kształtuje się więc na takim poziomie, jakim powinna się kształtować, natomiast naprawdę przykro mi ... i to jest ostatnie moje zdanie, sugerowanie zwalniania pracowników z Przedsiębiorstwa.

Przewodniczący Komisji

Nie słyszałem takiej sugestii, natomiast chciałbym też zwrócić uwagę Panu Prezesowi, że również wynagrodzenia w Lubartowie są znacznie niższe od średniej krajowej, jak również niższe od średniej dla województwa lubelskiego. I twierdzenie, że na pewno, czy z całą pewnością tak jest, że jest to właściwie, to Pan wybaczy, ale to nie należy do Pana, lecz do osób, które są członkami Komisji i oceniają funkcjonowanie Przedsiębiorstwa.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Proszę Państwa, mam pytanie do przedstawiciela organu nadzorczego, czy przedstawiciela Pana Burmistrza. Czy przytoczone przeze mnie wskaźniki wynikające ze zwykłego liczenia, ilorazu podanych danych w tej tabelce, to zawierały jakiś błąd? Były błędne, albo nieprawdziwe? Np. sugestia moja, że koszt energii, koszt 1 GJ wzrósł o 330% i produkcja spadła o 94%, a zatrudnienie o 18%. Czy te dane, które Państwu przytoczyłem, to one były nieprawdziwe, czy one były stronnicze, czy wynikające z jakiegoś mojego negatywnego nastawienia do koncepcji komercjalizacji, czy może źle przeczytałem? Czy może źle analizuję? Czy Państwo są w stanie skomentować przytoczone przeze mnie wskaźniki i podstawowe działanie arytmetyczne, które dokonałem na tych liczbach?

Do powyższej wypowiedzi odniósł się Naczelnik Wydziału SRF Piotr Turowski:

Nie jesteśmy w tym momencie upoważnieni do tego, żeby wypowiadać się za Pana Burmistrza. Co do przeliczenia matematycznego, najbardziej się zgodzę, że spadek

produkcji o 94%, natomiast, co do tego, czy spadek produkcji o 94% należy przełożyć o redukcje zatrudnienia o 94%, to ja już jestem temu przeciwny. Nie możemy proporcjonalnie przenosić jednej wartości do drugiej i liczba pracowników powinna być dostosowana do potrzeb Przedsiębiorstwa. Rozumiem, że konkluzja Pana radnego jest taka, że mamy do czynienia z przerostem zatrudnienia w Przedsiębiorstwie, tak? (*Radny Grzegorz Gregorowicz: W porównaniu do spadku produkcji – tak.*) I rozumiem, że chciałby Pan, abyśmy to przekazali Panu Burmistrzowi, jako konkluzje tego podsumowania, co zostało podyktowane.

Następnie głos zabrał radny Jacek M. Tomasiak

Może nie taka konkluzja, ponieważ widzimy, że pewnego rodzaju ruchy ktoś próbował realizować. Usłyszeliśmy, że powstało około 10 tys mb sieci przesyłowej na przestrzeni tych ostatnich lat. Tylko zwróćmy uwagę, że te sieci, które powstały na przestrzeni ostatnich lat w żaden sposób nie zniwelowały radykalnego spadku, jeżeli chodzi o sprzedaż energii cieplnej. I chciałem się zapytać, jak się przekłada budowa 1m bieżącego, albo nawet 1 km bieżącego, jeżeli chodzi o sieć, na zwiększoną ilość sprzedaży energii cieplnej dla Przedsiębiorstwa, bo to jest ważna informacja. Przed chwilą usłyszeliśmy, jak ta sieć została rozbudowana, więc skoro sieć tak została rozbudowana, to należało oczekiwać, że straty wynikające chociażby z termomodernizacji zostaną pokryte rozbudowywaną siecią. Pełne takie analizy są prowadzone i teraz za chwilę usłyszymy odpowiedź, jakim sukcesem właśnie jest rozbudowanie takiej sieci i jakie olbrzymie ilości energii cieplnej dodatkowo zostały sprzedane.

Przewodniczący Komisji

Ja może postaram się sformułować to pytanie, bo było dość rozbudowane i może być problem. A chodzi o to, jakie są skutki, jeżeli chodzi o wielkość sprzedaży rozbudowy sieci energetycznej. Czy Pan Prezes mógłby na to pytanie odpowiedzieć?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

... To jest sposób prosty i nieskomplikowany. ... Na czym opierały się wszystkie ciepłownie miejskie? A no, na przyłączaniu budynków wielorodzinnych. Kiedyś to był jeden konglomerat. Ciepłownia miejska i spółdzielnie mieszkaniowe oraz wspólnoty mieszkaniowe na terenie miasta, wszystkie tego typu obiekty wielorodzinne, szkoły nie szkoły, placówki oświatowe, tak jak powiedziałem wcześniej Urzędy – były przyłączone do sieci miejskiej i w dalszym ciągu są. I co to jest? Proszę Państwa, wchodzimy w ten spadek energochłonności budynków, w każdym mieście w kraju prowadzone są prace tego typu, co się przekłada na spadek produkcji ciepła. Natomiast w centrach miast, gdzie sieci miejskie są rozbudowane, nie powstają nowe budynki wielorodzinne, natomiast radykalnie spada moc zamówiona wynikająca z obniżonej energochłonności obiektów wielorodzinnych, urzędów i etc., tak jak już wcześniej powiedziałem. No, więc naturalną rzeczą jest, że ten spadek produkcji ciepła wynika z tego, że niebudowane są budynki wielorodzinne w przypadku Lubartowa, nie budowane są żadne budynki wielorodzinne w centrum miasta – nie powstają nowe, a te, które są zostały ocieplone i tutaj wychodzimy i dotykamy następnego problemu, dalszego rozwoju przedsiębiorstwa. No, więc tak to się przekłada proszę Państwa, że skoro Przedsiębiorstwo podjęło się takiego zadania, jak przyłączanie budynków jednorodzinnych, czy redukcji niskiej emisji ciepła na osiedlach domków jednorodzinnych, to proszę Państwa, to się przekłada głównie na komfort życia mieszkańców, ale ja powiem tak – nie jest to tak bezpośrednie i szybkie przełożenie na

wzrost sprzedaży ciepła, ponieważ jeden domek jednorodzinny, to $1/20$ czy $1/30$ tego, poboru ciepła, który ma budynek wielorodzinny. Taka redukcja mocy zamówionej, jaka jest w przypadku termomodernizacji dużych obiektów, nie jest w stanie mimo intensywnej działalności PEC-u, zniwelować sprzedaży energii cieplnej. Nie jest po prostu i to się nie dzieje tylko w Lubartowie, lecz tak się dzieje w całym kraju. Po prostu jest sytuacja taka, jaka jest. Nie buduje się nowych budynków wielorodzinnych, tam gdzie są miejskie sieci. I jeśli miasto, spółka szuka nowych dróg rozwoju wchodząc w budynki jednorodzinne ... zanim ten koszt inwestycji, to sprzedane ciepło zacznie procentować, musi upłynąć sezon, dwa, trzy, bo plany Przedsiębiorstwa w tym zakresie są duże – nie ukrywam, tyle tylko, że nie ma nadziei na to, że powstanie w mieście dużo budynków wielorodzinnych. Naszą szansą jest wyjście z dostawcami gazu. Albo my będziemy przyłączać domy jednorodzinne, osiedla i rozbudowywać sieć w kierunku redukcji niskiej emisji, co się wiąże z koncepcją miejską poprawy komfortu życia mieszkańców w naszym mieście. Wychodzimy temu naprzeciw. Przyłączamy i będziemy przyłączać budynki jednorodzinne, ale jeszcze raz powtarzam i to jest najważniejsze, nie daje to takiego wzrostu sprzedaży ciepła, jak przyłączanie budynków wielorodzinnych, które nie powstają. Dlatego Panie Przewodniczący, doskonale Pan rozumie, że tutaj nie jesteśmy w stanie pokryć spadku sprzedaży ciepła w przypadku, kiedy te budynki nie powstają, są ocieplane a poza tym budynki jednorodzinne nie stanowią takiego dopływu przychodu dla Przedsiębiorstwa, jak budynki wielorodzinne.

Przewodniczący Komisji

Zaczął Pan watek, więc ja chciałem zapytać o to pojawienie się konkurencji w Lubartowie, która się rozwija, jeżeli chodzi o gaz, który służy do ogrzewania budynków, ale gaz nie ze zbiorników indywidualnych, ale z sieci. Proszę mi powiedzieć, czy dokonywał Pan porównania jakby ... tak to ujmę – ekspansji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w porównaniu z tym drugim źródłem ciepła – alternatywnym i jak na tym tle wypada Przedsiębiorstwo.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Tak. Proszę Państwa, muszę się Państwu pochwalić. Na dniach uruchomimy nową stronę internetową Przedsiębiorstwa, taką dla ludzi, dla mieszkańców, dla odbiorców i dla nowych klientów. Tam proszę Państwa będą dokładne wskaźniki policzone sprzedaży ciepła u nas i u konkurencji. Jak to się kształtuje w GJ, w metrach, w kWh, będą dokumenty do pobrania i będzie szeroka analiza dla ludzi, którzy będą chcieli analizować, czy się przyłączyć do nas, do Spółki Miejskiej i od nas brać ciepło, czy od „gazowników”... . Natomiast analiza ... to różnica 0,03 zł. na 1 GJ, u nas 0,20 zł, u nich 0,23zł. I taka byłaby różnica, a więc jesteśmy konkurencyjni w stosunku do gazu.

Radny Andrzej Zieliński

Panie Prezesie, absolutnie nie zgadzam się z Pana tezą, że oszczędności wynikające z faktu, że ludzie mają izolowane budynki, że Państwo nie sprzedajecie do budynków wielorodzinnych, tylko jednorodzinnych..., w związku z tym proszę nam teraz wytłumaczyć, – bo tego absolutnie nie rozumiemy. To, dlaczego tak ogromna jest różnica pomiędzy produkcją, a sprzedażą? Jeśli sprzedajecie mniej, to automatycznie powinniście produkować mniej. To jest chyba prosty wniosek, bo wtedy macie mniej strat. I jeśli 20 lat temu różnica pomiędzy sprzedażą, a produkcją była 3 tyś. 200, a teraz jest 20 tyś, między produkcją, a sprzedażą...(Prezes Andrzej Kardasz: Błędnie, Panie radny...) No mamy tabelę. (Prezes Andrzej Kardasz: Panie radny, ja powiedziałem, że ta tabela jest niewłaściwa i te dane są źle podane. Odnośmy się do tabeli 1997,1998. Jestem w

100% pewnych, że jakaś literówka tutaj się wkradła.) Dobrze. Niech będzie. W 1997 roku, Państwo wyprodukowaliście 273 855, a sprzedaż 261 207, a więc różnica 12 tyś. W 2016 roku zaś, produkcja 155 730, a sprzedaż 135 480, czyli różnica ponad 20 tyś 300. To jest jedna rzecz, a druga to o tych kosztach. W 1999 roku, wyliczyliśmy sobie, że sprzedaż ciepła w złotówkach, wyniosła 19,57. A w 2016 roku już 54,80 zł. Czyli różnica jest 280%. Proszę powiedzieć, z czego to wynika?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Z tego, o czym już mówiłem przed chwilą. Jest tabela, wszystkie Przedsiębiorstwa były na tym poziomie w 1998 i na tym samym są w tym roku. Wzrost kosztów zewnętrznych przyczynił się do wzrostu cen GJ. To nie jest tak, że Lubartów jest czerwona wyspa na mapie województwa i kraju i w Lubartowie cena ciepła wzrosła, natomiast w innych jednostkach jest taka sama, jak była w 1998 roku. Ja to Państwu próbuję dowodzić od 20 min, że po prostu jest kilka czynników kosztotwórczych, które na to wpłynęły, jak i wpływają na wszystkie elektrociepłownie i ciepłownie w tym kraju. I jeszcze raz Państwu mówię, jesteśmy w dolnej tabeli kosztów i sprzedaży ciepła w stosunku do innych miast w województwie... I teraz przechodzę do następnego pytania., Chodzi o to, że mamy coraz większe straty. Już na to odpowiem, chociaż już odpowiadałem.... Różnica w długości cieplnej jest 16 km i 26 km i z automatu jak byśmy nawet nie liczyli, straty ciepła nawet przy tej najnowszej, obecnie stosowanej technologii są i będą. Czyli wzrasta nam długość sieci miejskiej, wzrasta nam też strata na przesyle – nie ukrywajmy, bo czym dłuższa sieć, tym większa strata na przesyle. Więc jeżeli porównamy - 10 km sieci się zwiększyło, to jest jeden czynnik. I teraz przechodzę do następnego czynnika, bardzo istotnego - starzenie się rur miejskich, sieci miejskiej. Bo tylko około 50 % sieci miejskiej jest to ta technologia preizolowana, natomiast reszta, to jest technologia stara, oparta na azbeście. Otulina azbestowa, siatka metalowa, azbest i cement. Te sieci się starzeją. ... I tutaj na starych sieciach, z roku na rok występują większe straty. Z prostego powodu – starzeje się otulina, czyli izolacja i ta strata się powiększa. Czyli dwa czynniki Panie Przewodniczący. I to są dwa najważniejsze czynniki – zwiększając długość sieci miejskiej, zwiększamy straty i tego nie da się uniknąć, starzenie się starych sieci przesyłowych miejskich, degradacja izolacji powoduje większe straty ciepłe. I tutaj Przedsiębiorstwo musi godzić dwie bardzo ważne rzeczy. Jednocześnie rozbudowywać się, bo dla nas w tej chwili jedyną szansą są osiedla domów jednorodzinnych, bo innej szansy nie ma, bo wielorodzinne nie powstaną, czyli budować nowe sieci, co wiąże się ze stratą na przesyle, ale też musimy myśleć o wymianie starej sieci, więc przedsiębiorstwo nie jest na tyle bogate, żeby jednocześnie wymieniać bardzo duże ilości rur o starej technologii, a jednocześnie rozwijać sieć. I rok, do roku, odkąd w tym Przedsiębiorstwie pracuję, już kupę lat, był taki dylemat, co w tym roku robimy. Czy rozbudowujemy sieć, czy wymieniamy starą na nową. Jeżeli byśmy tutaj wymienili wszystkie rury, które są stare i byłaby nowa technologia w starych kanałach – to, co wcześniej zauważyłem i nie rozbudowywali tej sieci, to te straty ciepła radykalnie by nam spadły do 5-6%.

Przewodniczący Komisji

Ja mam jeszcze jedno pytanie. Proszę mi powiedzieć, bo jakby to mnie interesuje ... bo jakby rola Przedsiębiorstwa z punktu widzenia miasta nie jest zysk. Tak? Bo nie o to chodzi. Jest zabezpieczenie pewnej potrzeby, ale zauważmy, że tej potrzeby nie zabezpiecza tylko Przedsiębiorstwo, więc tą potrzebę mieszkańców, mieszkańcy mogą zabezpieczyć sobie również w inny sposób, chociażby przyłączając się do sieci gazowej, niekoniecznie do Przedsiębiorstwa. I jakby Pan Prezes był łaskawy odpowiedzieć na

moje pytanie, bo ja nie wiem, czy opłacalne jest z punktu widzenia ekonomicznego, rozbudowa sieci na osiedlach domków jednorodzinnych, czy jednak ten współczynnik, czyli liczba podłączonych odbiorców do wybudowanej sieci, nie przekłada się na wzrost dochodów Przedsiębiorstwa?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Szanowny Panie przewodniczący. Powiem Panu w ten sposób. To nie jest tak, że maleje sprzedaż. Ta sprzedaż, jeżeli nie byłoby termomodernizacji, ta sprzedaż cały czas by rosła. Ale cieszymy się z tego, że jest ta termomodernizacja. Odpowiem Panu na to pytanie, bo to jest trudne pytanie. Nie ukrywam tego i każdy z nas musi sobie takie pytanie zadawać. Dlaczego? Bo rzeczywiście dla Przedsiębiorstwa takiego, jak nasze, typowego Przedsiębiorstwa, które swój rozkwit miało w czasach dawno minionych są dwie drogi. Stać w miejscu i zachowywać ten stan posiadania, co było i wymieniać tylko na preizolację te stare, skorodowane rury i liczyć na to, że jakoś to będzie, bądź uznać, że może jednak wyjść naprzeciw mieszkańcom miasta w związku z tym, co mamy w mieście od lat i zacząć próbować ich przyłączać.

Teraz opłacalność przedsięwzięcia. Powiem tak, jest opłacalne wbrew pozorom, że to jest inwestycja długoterminowa – nie ukrywam, ponieważ czasochłonność i kosztochłonność położenia magistrali ciepłowniczej, a magistrali gazowej, nie da się ze sobą porównać. To są dwie różne wartości, bo to jest różnica podejrzewam nawet kilkaset procent. Nie jestem w stanie teraz wyliczyć metr położenia gazociągu... Natomiast u nas na różnych średnicach, w zależności od tego, jakie średnice, kształtuje się to różnie. Ale jaka jest opłacalność? A no jest i ja widzę po odbiorcach. Część ludzi się nie przyłączyło na początku... i co się dzieje? Z roku na rok, sąsiedzi, ... bo widzą, że sąsiedzi, którzy biorą od nas ciepło są zadowoleni generalnie i coraz więcej ludzi na tych osiedlach, które są przyłączane, przyłącza się. A my robimy tak to mądrze, że robimy zasuwę, że każdego nowego wzdłuż głównej nitki możemy przełączać. Więc osiedle, na którym robimy powiedzmy 48 domków jednorodzinnych w tym sezonie, już za dwa lata będzie 80 tych domków przyłączonych. Więc w ten sposób patrząc tak długofalowo na opłacalność tejże inwestycji tylko w tym znaczeniu, to tak jest to opłacalne, ale to nie ma zysku na zasadzie: już kupił i sprzedał i mam to w kieszeni. Nie, na długie lata rozkładając tak. Ponadto jest amortyzacja, więc w jakiś sposób też to wpływa.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Szanowni zebrani. Chciałem wrócić jakby do tematyki naszego punktu. Mamy rozmawiać o efektywności sensie przemiany, czy komercjalizacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej z Zakładu Budżetowego w Spółkę prywatną, czy jakby będącą własnością Urzędu Miasta, czy Miasta. Dlatego trzeba się oprzeć oprócz retoryki takiej, czy innej na faktach. A te fakty są jednak miazdzące. I te, które padły fakty, obalone nie zostały oprócz retoryki, która tak naprawdę nie jest oparta na tych faktach, albo pomija te fakty. Ja w dalszym ciągu uważam, że odpowiedzialnym za prowadzenie Przedsiębiorstwa Komunalnego, jaki jest PEC, jest Pan Burmistrz i to on odpowiada za efektywność funkcjonowania tego Zakładu Komunalnego. Proszę Państwa, Pan Burmistrz ma zaspakajać w imieniu miasta zbiorowe potrzeby społeczeństwa, obywateli Lubartowa. Więc tak naprawdę nikt nie dyskutuje, jakim On jest pracodawcą, a też jest kierownikiem Urzędu. Bo od obrony pracowników, od dbałości o sytuację pracowników odpowiednie są Związki Zawodowe, które bronią lub nie. Więc tak naprawdę my nie wiemy, ile jest pracowników zatrudnionych w Urzędzie i nie za bardzo tym się interesujemy.

Identyczna sytuacja, Panie Przewodniczący Wróblewski jest z Przedsiębiorstwami Komunalnymi. Tak naprawdę po to utworzono PEC, żeby zaspokajał zbiorowe potrzeby mieszkańców Lubartowa, w zakresie dostawy ciepła. I w związku z tym, tutaj jakby próba sugerowania, że my coś sugerujemy, żeby zwalniać ludzi ..., to tak naprawdę my sugerujemy, żeby ludzie, ich potrzeby w zakresie dostawy ciepła były jak najlepiej zabezpieczone, bo nie są. I tą nagą prawdę obnażają fakty. I jeszcze przytoczę, bo tak naprawdę ocena Przedsiębiorstwa powinna być oparta o wskaźniki: mikroekonomiczne, makroekonomiczne – Ci, którzy się zajmują taką oceną, a mam tutaj na myśli organ nadzorczy – to moim zdaniem wiedzą. Dam kolokwialny przykład, żeby pokazać, jak to mniej więcej może wyglądać i nawet dla laika powinno być jasne. Np. Jak oceniamy skuteczność, czy efektywność funkcjonowania wytwórni np. samochodów. Mówimy, że założymy ford w ciągu roku, na jednego pracownika wytwarza 30 samochodów. To jest proste, prawda? ... i identyczną sytuację możemy zastosować do Przedsiębiorstwa, które zajmuje się jednorodną produkcją, chociażby jak PEC. Proszę spojrzeć na to chociażby w ten sposób: w 1996 roku, na jednego pracownika, a było ich 57, jeden pracownik wyprodukował 5,1 GJ, a 48 pracowników w 2016 roku – jeden z nich wyprodukował 3,2 GJ. Czyli nastąpił spadek wydajności o 38%. I pytanie, jeżeli mówimy, że w tym czasie nastąpiła doskonała zmiana technologii, ta automatyka, czyli uszczelniono system, sieci przesyłowe, zmniejszono straty, czy wyeliminowano elementy, czy punkty, gdzie te stacje występują, to jest to po prostu nieprawda. W świetle faktów, automatyka nie przyniosła żadnej oszczędności, efektywności, zmiana nastąpiła – znaczny spadek wydajności, natomiast zatrudnienie ..., widzę, że my tutaj się zajmujemy głównie zatrudnieniem PEC-u. Szczerze mówiąc, to i jest ważna sprawa, ale Związków. Rozumiem, że tam chyba Związki Zawodowe są, bo rozumiem, że w Urzędzie są, ale chyba nie debatujemy o tym. I w związku z tym, gdybym ja był szefem Przedsiębiorstwa, a nieskromnie powiem, że byłem parę razy, to proszę Państwa, gdyby mi produkcja spadła dwa razy, to na pewno bym nie spał spokojnie. Musiałbym się wytłumaczyć organowi nadzorcemu, dlaczego wydajność spada na jednego pracownika, musiałbym to udowodnić. Tutaj jest spadek o 38%, nie rozumiem tego. Jeszcze kwestia ... uważam, że warto też by się zastanowić na temat rozbudowy sieci. Też takim dobrym wskaźnikiem, który też kolokwialnie jest chyba łatwy dla każdego, jaka jest produkcja ..., ile przypada produkcji PEC-u na 1 punkt odbioru. Jeśli rozbudowujemy sieć, to rozumiem, że w 1996 roku, te 295 tys GJ, to skonsumowało założymy 200 odbiorców, a teraz 155, założymy 400, czy 500 odbiorców. Warto by wiedzieć, ile sprzedaży przypada na jeden punkt. To też by sugerowało, czy jest sens rozbudowy tej sieci, czy warto miliony złotych w to wkładać, czy też nie i czy może zastanowić się nad innym rozwojem tego PEC-u. Generalnie powiem tak – wszystkie wskaźniki w ciągu tych 21 lat poleciały na łeb, na szyję. Niestety, organ nadzorczy nie znajduje na to dobrego rozwiązania, natomiast karmi się tam nas kolejnymi retorykami, czy jakimiś figurami stylistycznymi. Liczby nie kłamią.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Panie Przewodniczący ..., ja dwa słowa tylko. Pierwsze słowo jest takie, ja dałem porównanie spółki i ZEC-u, bo chcecie Państwo porównać stan z 1998 do 2017, co jest nieporównywalne. Dlatego specjalnie dla Państwa przyniosłem dane, które dotyczą ZEC-u w Hrubieszowie, miasta porównywalnego i spółka jest u nas. ZEC, czyli Zakład Komunalny jest w Hrubieszowie i cena 1 GJ jest taka sama, różni się dosłownie groszami. Więc to nie jest tak, że jakby to był ZEC, to byłoby niższe zatrudnienie, większa efektywność itd., itd. To jest jedno zdanie. Drugie jest takie i to też będzie krótko. Jest jeszcze jeden czynnik – mediana temperatury na przestrzeni lat 96-98. Jak Państwo

wiecie dość głośno się o tym mówi, ale wzrost temp. średniej w miesiącu styczniu – nie jestem teraz w stanie tego podać, ale w lutym i w grudniu, to jest kilka stopni. Także zmiany klimatu wpływają też na to i to bardzo dużo. W 1998, 1997, czy nawet 1996 inne były zimy, a inne są teraz. I tutaj to też należy uwzględnić. To jest bardzo duży czynnik, że ta sprzedaż ciepła maleje. Bo nie ma utrzymujących się miesiąc, czy dwa mrozów piętnaście, dwadzieścia stopni, jak bywało w latach dziewięćdziesiątych. I tutaj też Panowie radni o tym zapominacie. Także proszę jeszcze raz, nie porównywać Zakładu – 97 i Spółki – 2017, czy 16, tylko porównajcie, jak mówiłem ZEC ... i ceny przesyłu Hrubieszów – Lubartów. Odpowiedź nasuwa się sama – ceny są takie same. Także tutaj, ja się zgadzam z radnym, bo patrząc pod tym kątem na spadek wydajności pracy, to tak. To jest trzydzieści parę procent, bo matematyka nie kłamie i nie możemy zaprzeczać faktom. Tylko czyja to jest wina? I ciężko mi powiedzieć. Szczerze mówiąc, złego słowa na poprzedniego Prezesa nie powiem i nie zamierzam mówić, ale podejrzewam, że dobrego humoru nie ma. Serce w to Przedsiębiorstwo włożył, ale ja nie oceniam. Mam natomiast inne nieco plany i zamierzenia. Nie wiem, czy to misie uda, czy nie, ale powiem jedno – zrobię wszystko, żeby ten spadek nie następował, ale już tutaj powiem tak – i trzeba się zderzyć z faktami – bo tak jak mówimy, opieramy się o fakty, więc oprzyjmy się o te fakty. ... Miasto, jak sami wiecie, z czego ja np. jestem bardzo zadowolony, ale już jako Prezes Przedsiębiorstwa nie do końca, dostało grube fundusze unijne na termomodernizację budynków oświatowych, czyli Szkoły i Przedszkola. I spadek mocy zamówionej, Przedsiębiorstwo nasze liczy 1 do 2 MW. To jest bardzo dużo. Zyskać, odzyskać ten spadek mocy, który nastąpi po termomodernizacji obiektów oświatowych, to musielibyśmy przyłączyć około 200 domków jednorodzinnych I żeby przyłączyć te 200 domków jednorodzinnych, musielibyśmy wydać około 2 mln zł. licząc lekką ręką. I tutaj stoimy znów pod ścianą, jakie rozwiązania znaleźć, bo ja się cieszę, że te środki zamiast do Spółki pójdą do Budżetu Miasta, bo dzięki temu Państwo będziecie mieli większy Budżet i będziecie mogli go dzielić. Natomiast, jako Przedsiębiorca nie mam powodu do radości, bo muszę ... i dobrze Pan mówi – nie wiem, czy poprzedni Prezes spał tak, jak Pan powiedział. Ja naprawdę nie śpię, bo myślę, co z tym zrobić. Ja to widzę, czuję, wiem i mam pewne rozwiązania, ale jest ściana, którą Państwu tłumaczę. Gdzie złapać 1, czy 2 MW, jeśli Miasto zmniejszy moc zamówioną o tyle, a zmniejszy? Niech Państwo mi pokażą.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Już Panu Prezesowi odpowiem. Proszę zwrócić uwagę, ponieważ informacja została przekazana na dzisiejszym posiedzeniu, że nie budują się żadne budynki wielorodzinne. A chciałem wskazać, że do osiedla Popiełuszki, PEC ma poprowadzoną linię przesyłową na wysokich parametrach, gdzie spokojnie mogłaby konkurować, albo proponować podłączenie budynków wielorodzinnych budowanych przez Wspólnoty. Ja przyznam się szczerze, że nie znam ani jednej Wspólnoty, która powstała – podkreślam – w okolicach linii przesyłowej Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej o wysokich parametrach i wymiennikownia jest również i znajduje się na osiedlu Popiełuszki, z której można było poprowadzić i rozdzielić energię cieplną. Nie znam ani jednego budynku wielorodzinnego, który powstałby w tamtej okolicy i podłączył się do PEC-u. Wszystkie budynki podjęły decyzję, że podłączają swoje mini kotłownie, które są tworzone w budynkach jednorodzinnych go gazu. Dlaczego z tego nie skorzystano? I dlaczego jest taka sytuacja?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Proszę to pytanie zadać Prezesowi poprzedniemu. A po drugie, kto Panu powiedział, że nie są składane obecnie propozycje.

Przewodniczący Komisji w toku toczącej się dyskusji poprosił Prezesa PEC-u, aby odpowiadał merytorycznie i nie reagował emocjonalnie, po czym udzielił ponownie głosu radnemu Jackowi M. Tomasiakowi.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Dziękuję Panie Przewodniczący. Zatem kolejne pytanie będzie następujące: ponieważ są budowane nowe budynki wielorodzinne, to ile z tych nowych budynków wielorodzinnych znajdujących się na osiedlu Popiełuszki zostanie podłączonych oraz chciałem się dowiedzieć, jakie zapotrzebowanie zgłosiło samo miasto na chęć podłączenia trzech budynków wielorodzinnych, które mają tam powstać, jeżeli chodzi o energię ciepłą? Czy PEC już szykuje się do podłączenia tych trzech budynków – chodzi mi oczywiście o budynki budowane w ramach Programu Mieszkanie Plus?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

... Co do tych budynków wielorodzinnych. Szanowny Panie..., a usłyszał Pan taką informację, że nie były składane propozycje na budynki wielorodzinne? Bo szczerze mówiąc to ja je składam, a czy robił to poprzedni Prezes? Ciężko mi za niego się wypowiadać. Ja funkcje sprawuje cztery miesiące raptem.

Przewodniczący Komisji

Panie Prezesie ..., proszę nie odnosić tego do siebie. Pytanie nie było, czy Pan składał propozycję, tylko, czy będą podłączone te budynki.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Tego nie wiemy, propozycje są. I czy Wspólnoty zdecydują się podłączać się do ciepła miejskiego, które jest tańsze od ciepła gazowego ... Czy zdecydują się jednak podłączyć do gazu, to ciężko mi odpowiedzieć. Obaj nie wiemy, jak decyzja będzie Wspólnot, ale oferta nasza na pewno będzie bardziej konkurencyjna w stosunku do gazu. Przykładem jest tutaj osiedle Popiełuszki, które może być podłączone, a nie jest, pomimo, że ciepło miejskie jest tańsze od ciepła gazowego, które jest dostarczane mieszkańcom tego osiedla. Ale cóż ... Ja biadolę nad tym i mam nadzieję, że osoby za to odpowiedzialne dojdą do wniosku, że jednak dojdą do wniosku, aby dać mieszkańcom tańsze ciepło i wezmą ciepło miejskie.

Przewodniczący Komisji po wypowiedzi Prezesa zwrócił uwagę zebranych na fakt, że na posiedzeniu obecna jest również Pani Prokurent reprezentująca drugą Spółkę Miejską, jaką jest Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Lubartowie. Następnie poprosił radnych, aby kierowali pytania do Pani Prokurent odnośnie przekształcenia tej Spółki ze względu na upływający czas.

Członkowie Komisji, jednak powrócili do tematu przekształcenia Przedsiębiorstwa energetyki Ciepłej i dalej kierowali swoje zapytania do Prezesa tegoż Przedsiębiorstwa.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

W związku z tym, że taka oferta jest składana ... chciałem się zapytać, – ponieważ wszystkie budynki wielorodzinne, to nie Wspólnoty podejmują decyzję o podłączeniu tych budynków do PEC- u, a inwestorzy, więc chciałem się zapytać, czy ta oferta, która

jest składana przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej jest składana zarówno na ciepłą wodę użytkową, jak również na centralne ogrzewanie. I jaka jest ostatnia oferta złożona przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej przez Pana Prezesa, który mówi, że składał takie oferty na ciepłą wodę użytkową, a cenę 1GJ już poznaliśmy. Bo te wszystkie budynki są budowane w tej technologii, że mają dostarczone bezpośrednio do mieszkań zarówno ciepłą wodę użytkową, jak i centralne ogrzewanie.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Zacznę od tego Panie Przewodniczący ..., zaczyna mi to przypominać sąd kapturowy nad przedsiębiorstwem miejskim. Debata nad PEC-em i PGK-iem Panie Przewodniczący i ja nie chce być niegrzeczny, ale w mojej ocenie odbywa się tutaj sąd na PEC-em, a PGK jest kwiatkiem do kożucha. To powiem tak – ja, jako członek Zarządu czuje się bardzo niekomfortowo, bo pytania są przyznam szczerze takie, że odpowiadam na nie, a tak jak już powiedziałem „Panie Profesorze, czytam a nie rozumiem”, tak samo, jak porównanie ZEC-u i PEC-u. Wynika to wprost jasno z tego, że ceny nie mogą być inne, bo to wynika z czynników kosztotwórczych. Co do moich propozycji ..., w tej chwili jest to tajemnica Przedsiębiorstwa. Jeśli propozycje zostaną przyjęte to udzielę takiej odpowiedzi, a jeżeli zostaną odrzucone, to też udzielę.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Mam pytanie i wniosek do organu nadzorczego, czyli do Pana Burmistrza.

Proszę Państwa, za prowadzenie, za wyniki i skutek społeczny odpowiada Pan Burmistrz, a nie ten, czy ów Prezes Spółki Komunalnej. W związku z tym ta dyskusja dzisiaj nie ma żadnego związku z tematem. To jest rozmowa wołu z prosięciem moim zdaniem i ja oczekuje, że Pan Burmistrz albo wydeleguje, albo sam się stawi i będzie w stanie odpowiedzieć, jak z punktu widzenia organu zmieniała się sytuacja makroekonomiczna, czy mikroekonomiczna w jego ocenie. Natomiast takie, czy inne dywagacje personalne nacechowane jakby cytowaniem dowcipów między profesorem, a studentem, to powiem tak... ponieważ ich nie zrozumiałem, to nie będę ich cytował. Natomiast, jeżeli komuś się wydaje, że zrozumiał, a zupełnie zajmuje się materia obcą swoim cechom, czy zdolnościom, to jego sprawa. Chcę zakończyć tą debatę, czy odrzec ją z kwestii emocjonalnych. Nie usłyszałem dzisiaj nic ze strony organu nadzorczego, co dałoby mi osąd, czy jakiś punkt oparcia, żebym zajął stanowisko, czy to było dobre rozwiązanie, czy złe. Wiem dokładnie to, co wiedziałem na początku przed Komisją.

W następnej kolejności głos zabrał Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych, jako przedstawiciel Burmistrza.

Naczelnik Piotr Turowski

Chciałem zwrócić uwagę, że nie ma organu nadzorczego, natomiast ja rozumiem, że pytania, czy te uwagi są kierowane do Pana Burmistrza z racji sprawowania nadzoru nad spółką miejską i w tym zakresie. I chciałem Pana radnego uspokoić, że te wszystkie uwagi, które są dzisiaj przekazywane, na pewno będą podlegały wnikliwej analizie i podlegają cały czas. Natomiast, co do funkcjonowania samego PEC-u, nie chciałbym wchodzić głęboko w dyskusję, ponieważ nie dysponuje materiałami, którymi Państwo dysponujecie. Nie dostałem ich, bo nie taka była moja rola na dzisiejszej Komisji. Nie jestem też upoważniony do wypowiedzania się w imieniu Burmistrza jako właściciela spółki, natomiast chciałem zwrócić uwagę, że PEC jednak działa na warunkach rynkowych i te przyłączenia, które realizujemy, czy realizuje nasza spółka i przyłączając domki jednorodzinne, to jednak ludzie wybierają z jakichś powodów PEC. Czterdzieści

osiem osób na jednym z osiedli zdecydowało się na przyłączenie do PEC-u, czy więcej, czy pomiędzy alternatywą ogrzewanie gazowe, czy kotłownia gazowa w domu, a ogrzewanie miejskie, jakaś konkurencyjność występuje, co pokazuje, że ta droga, którą pokonała spółka po przekształceniu w jakiś sposób pozwala jej funkcjonować na normalnych warunkach rynkowych. I z naszego punktu widzenia ważne jest również to, że przyłączanie się do PEC-u pozbawia nas niskiej emisji. Ponieważ pomimo spalania węgla to, co wydobywa się z kominu PEC-u, jednak niską emisją nie jest. Zatem jeżeli świadomie prowadzimy działania środowiskowe, to powinniśmy również uwzględnić to, że te inwestycje realizowane przez PEC, które nawet nie bilansują się lub średnio bilansują się w pierwszym roku funkcjonowania..., to w sensie długofalowej polityki miasta, one jednak będą przynosiły znaczne korzyści. Wszyscy wiemy, że mamy problem z zadymieniem, ze smogiem, z zanieczyszczeniem powietrza i każde tego typu działanie ... jednak podnosi jakość życia mieszkańców i podnosi jakość mieszkania w tym mieście.

Przewodniczący Komisji

Pozwolę sobie tylko trochę skomentować, żebyśmy dobrze się zrozumieli. Ja się z Panem zgadzam, ale proszę wziąć pod uwagę, że PEC działa na ograniczonym konkurencyjnie rynku, gdzie tych konkurentów nie ma za dużo, a my, jako Rada, czy też Burmistrz reprezentuje mieszkańców Lubartowa, czyli klientów PEC-u, a równocześnie właścicieli tego Przedsiębiorstwa, ponieważ właścicielem jest Miasto, a Miasto to nic innego jak wspólnota mieszkańców zamieszkających na danym terytorium i ja tak przynajmniej swoją rolę odczytuję.

A dlaczego na ograniczonej konkurencji?

Dlatego, że istnieje dwóch, czy trzech dostawców tego samego dobra, więcej nie ma i to jest ograniczona konkurencja... ze względów naturalnych. I ja tak przynajmniej odczytuje swoją rolę, jako radny, że powinienem dbać o to, żeby w tych warunkach ceny za usługi, czy dostarczane ciepło, nie były zbyt wygórowane dla mieszkańców Lubartowa. A te ceny chciałem przypomnieć, wynikają z kalkulacji kosztów, więc wynikają z tych kosztów. I moją rolą jest jakby dbać o to, żeby koszty, jakie są brane pod uwagę przy ustalaniu taryfy, czy tych cen, były kalkulowane właściwie, z punktu widzenia mieszkańców były one niskie, ale też nie powodowały tego, żeby Przedsiębiorstwo straciło zdolność do wytwarzania dobra, do którego jest powołane. To tak gwoli wyjaśnienia.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Przyznam się szczerze, że nie rozumiem tej odpowiedzi, którą otrzymałem od Pana Prezesa, który powiedział, że oferta dla wspólnot, które miałyby się budować jest jakąś tajemnicą handlową, podczas gdy na stronie PGK-u oficjalnie widnieje cennik zarówno taryfy A1, A2, A3, jak i A4. Przypomnę, że budynki wielorodzinne są zasilane taryfą A4 i tutaj oficjalna cena jest podana, jeżeli chodzi o cenę, która mogłaby być proponowana dla pozostałych budynków wielorodzinnych. Więc jeżeli nowe Rozporządzenie, albo jest jakiś dokument, który mówi, że można kształtować indywidualnie dla budynku wielorodzinnego inną cenę niż jest określone w taryfie A3, to z chęcią bym taką wiedzę posiadał i taką podstawę prawną usłyszał. Natomiast w tej tabeli nigdzie nie mamy informacji na temat ciepłej wody użytkowej, jeśli o chodzi o Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i tutaj zastanawiam się, gdzie jest taka w ogóle woda dostarczana i jak na dzień dzisiejszy jest cena, jeśli chodzi o tą ciepłą wodę użytkową. I tutaj prosiłbym o odpowiedź na to pytanie, bez emocji. Tylko podać wprost ze stawek, nie zasłaniać się żadną tajemnicą, tylko powiedzieć, że to jest taka cena, a nie inna. Natomiast chciałem również zwrócić uwagę, o czym się nie mówiło, że starty na przesyle z tych wskaźników,

które są również podane i nie są żadną tajemnicą, wynoszą w przypadku taryfy A3 15%, w przypadku A2 – 10%, a w przypadku taryfy A1 – 8%. I tutaj również zwróćmy uwagę, że te różnice, jeżeli chodzi o starty na przesyle, są radykalnie odmienne, w zależności od tych taryf, które są kształtowane i z czego to wynika?

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Ceny taryf kształtują się w oparciu o Rozporządzenie Ministra Energii i innego być nie może. Ceny taryf proponowane przez Przedsiębiorstwo, w ostatecznej kalkulacji narzuca URE. To nie jest tak, że Przedsiębiorstwo może sobie taryfę A,B,C, D i taką i taką zrobić. Są ceny ustalone rozporządzeniem, a algorytm liczenia tych taryf jest tutaj dostępny w tym Rozporządzeniu. Bardzo prosty przelicznik, można sobie to przeliczyć, natomiast, dlaczego to jest A1, A2, A3, A4? Dlatego, że tak wynika z Rozporządzenia. Wynika to z umów zawartych z odbiorcami ciepła, w jakiej taryfie są. Zależy to od tego, czy to są węzły grupowe, czy to są węzły indywidualne, czy to są wymienniki, wiele czynników na to wpływa. I tutaj nie da się na to odpowiedzieć w ten sposób. Natomiast wróć do ciepłej wody użytkowej. I tutaj odpowiem jednoznacznie. Ciepłą wodę użytkową może Przedsiębiorstwo dostarczyć w okresie grzewczym. Natomiast Przedsiębiorstwo nie dostarcza jeszcze, podkreślam „jeszcze”, nie dostarcza tej wody ciepłej, użytkowej wody w okresie letnim, kiedy nie ma sezonu grzewczego, co nie znaczy, że nie zaczniemy o tym myśleć. Ale każde myślenie w Spółce z o.o., w jakiegokolwiek Spółce musi mieć jakiś czynnik. A podstawowym czynnikiem muszą być uwarunkowania ekonomiczne Jeszcze raz powtarzam, ja pełnię funkcje od paru miesięcy, pomysłów mam trochę, nie wiem, czy one zostaną zrealizowane, czy nie, ale w tej chwili jest jasna jednoznaczna odpowiedź – w okresie sezonu grzewczego tak, ale w innych przypadkach nie. Natomiast dopowiem, bo są to rozwiązania, które u naszych odbiorców bardzo często stosowane – ciepłą wodę użytkową, a i owszem w zimie- jest tak ... uzyskują z solarów..., albo z piecyków elektrycznych. I tak to się odbywa. I tutaj być może wyjdziemy na przeciw, jeżeli będzie takie zapotrzebowanie, żeby dostarczać ciepłą wodę użytkową w okresie letnim. Jeżeli skalkulujemy tą cenę, że ta cena będzie dla nas, jako Przedsiębiorstwa, chociażby na minimalnej marży ..., bo my, jako Przedsiębiorstwo dostarczające usługi publiczne dla mieszkańców naszego miasta, nie powinniśmy generować zysków, tylko powinniśmy tym zyskiem dzielić się z mieszkańcami, co niniejszym robimy oddając dywidendę do miasta, to będziemy tą wodę ciepłą dostarczać. Wszystko przed nami. Natomiast mnie się jest ciężko wypowiadać w imieniu poprzedniego Prezesa, bo tak jak powiedziałem na wstępie, na pewno nie powiem o nim złego słowa ... (Przewodniczący Komisji przerwał wypowiedź Prezesa PEC-u, prosząc o skracanie wypowiedzi)

Wobec powyższego Prezes zakończył swoją wypowiedź. Głos zabrał ponownie radny Jacek Mikołaj Tomasiak przystąpił do zadawania kolejnych pytań.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Nie, no trzeba podsumować, ponieważ musimy podsumować pewne rzeczy również, a w tzw. międzyczasie jeszcze jedno pytanie bym zadał. Natomiast chciałem uzmysłowić nam wszystkim, że otrzymujemy pewne informacje o pewnych rzeczach, natomiast, jeżeli dopytamy o szczegóły, to okazuje się, że Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, chciałoby dostarczać energię ciepłą tylko i wyłącznie w zimie, do wszystkich budynków wielorodzinnych, które są budowane na tym osiedlu – chodzi mi oczywiście o Wspólnoty, które, jeżeli chodzi o instalacje wewnętrzne mają skonstruowane w ten sposób, że nie ma możliwości wyłączenia z instalacji do bojlera elektrycznego, czyli, żeby

produkować tą energię chociażby z prądu. I tak chciałbym, żebyśmy również wiedzieli. Więc widzimy, że raczej ofert chyba, żadnych dla tych przedsiębiorców, PEC nie złożył i nie mógł złożyć, bo chociażby nie produkuje ciepłej wody użytkowej.

Co do zasad, na temat, których dzisiaj tutaj usłyszeliśmy wiele, jeżeli chodzi o sam PEC i wzrosty opłat, bo dosyć duża była dyskusja na ten temat, to chciałem wskazać jedną rzecz. Taryfę A3 i takie lata 2008 -2009, porównać jedną rzecz, żebyśmy też mieli pełną wiedzę, jak kształtowały się te stawki i jak Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej te ceny szacowało. A mianowicie, 2008 -2009 w taryfie A3 spada moc zamówiona na Energię Ciepłą o 10%. W tym samym czasookresie wzrasta cena 1 GJ o 17%. Więc widzimy od razu, że nie ma jakichś czynników, które by powodowały jakiś wzrost przesyłu, jakieś starty na przesyłe, cokolwiek innego, być może wzrost węgla wówczas się pojawił, ale taryfa wzrasta o 17% ... I teraz, jeżeli rozmawiamy o przyszłości i o tym, jak to by się miało w przyszłości kształtować, to chciałem się dopytać o taką oto rzecz, – ponieważ to, że dosyć dużo usłyszeliśmy o innych Przedsiębiorstwach Energetyki Ciepłej, nastąpiła również zmiana Zarządu, ale również Miasto Lubartów miało możliwość sięgnąć po fundusze w ramach Zintegrowanego Obszaru Terytorialnego, dla takich jednostek, jak PEC. Przy przekształceniu tego Przedsiębiorstwa, jak i Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej wskazywano taką informację, że właśnie po to są przekształcone te spółki, żeby one same mogły uczestniczyć w tego typu przedsięwzięciach, czyli rozwijać się, najkrócej mówiąc. Miasto Lublin. Lubelski LPEC, w ramach Zintegrowanego Obszaru Lubelskiego pozyskuje 24 mln 405 tys 166. 94 zł. Zostaną zmodernizowane linie przesyłowe, czyli preizolacja jest planowana – 21 tys km ma powstać również nowej sieci, która będzie wybudowana ciepłownicza, więc chciałem zapytać, jakie starania PEC poczynił, żeby w tym ZIT-cie znaleźć się oraz być może o czymś nie wiemy, władze zadbały o to razem z Zarządem PEC-u, aby również Lubartów w ramach tych pewnych środków się znalazł i jakieś środki pozyskane zostały dla lubartowskiego PEC-u?

Naczelnik Piotr Turowski

Chciałem Pana Przewodniczącego Tomasiaka uspokoić, że Miasto w równym stopniu dba o interesy Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Lubartowie, jak Lublin o potrzeby LPEC-u. I mieliśmy taką samą możliwość korzystania z środków. Natomiast nieskorzystanie z środków w ramach konkursu dedykowanego dla ZIT-u wiązało się z immanentną decyzją Prezesa PEC-u, który nie widział możliwości zagospodarowania ciepła w okresie letnim. Ten konkurs wiąże się z koniecznością konwergencji i po prostu nie widział możliwości zagospodarowania. Czy po prostu z Jego punktu widzenia, skorzystanie z tego działania nie przynosiłoby długofalowych korzyści dla Zakładu. Taki był pogląd i to była świadoma decyzja, żeby akurat z tego w tym konkursie nie korzystać. Natomiast, czy słuszna długofalowo? Nie chciałbym się do tego odnosić.

Prezes PEC Andrzej Kardasz

Ja też do tego się nie będę odnosił, czy to było słuszne, czy nie, bo nie ja za to odpowiadałem. Natomiast odpowiem tutaj na drugą część pytania. ... Ale tutaj przypomniało mi się jeszcze, co tutaj radny mówił, a propos tych funduszy unijnych na przebudowę sieci miejskiej w Lublinie. Tam jest akurat taka sytuacja, że mamy przesył oddzielnie, a wytwarzanie oddzielnie. I przesył mógł odstać, dlatego, że wytwarzanie – elektrociepłownia Wrotków, korzystają z bloków, gdzie udział energii odnawialnej jest w określonym procencie. Stąd mogli dostać takie świadectwo, że przesyłane ciepło przez te sieci jest w jakimś stopniu, w jakimś procencie wytwarzane z OZE. I to głównie warunkuje, że Oni występując o środki z Unii Europejskiej te środki dostali, bo mogli się wykazać, że jest to w jakimś stopniu wytwarzane z OZE. Tylko, że to są dwie oddzielne

firmy, natomiast, co jest ważne w przypadku takich kotłowni, jak nasza i 90% innych..., to technologicznie nasza kotłownia nie jest przystosowana do spalania paliwa odnawialnego. I tutaj rodzi się problem. Ponieważ artykuł 48 Rozporządzenia... wyklucza takie ciepłownie jak nasza w ogóle ze starania się o środki Unii Europejskiej, bo nie mamy żadnego udziału OZE w produkcji Energii Ciepłej. Jeśli taki udział OZE by był, to jak najbardziej moglibyśmy o te środki wnioskować. Stąd tutaj mamy pewien kłopot, ale wszystko przed nami. I powiem Państwu jeszcze, co ciekawsze... Paliwo gazowe też nie jest OZE i też bloki gazowe nie łapią się w tych projektach Unii Europejskiej, gdzie jest potrzebny udział OZE, żeby dostać dofinansowanie do wymiany starych sieci ciepłowniczych na preizolowane.

Radny Grzegorz Gregorowicz

Proszę Państwa, mam pytanie do organu założycielskiego. Ponieważ mamy dane finansowe mniej więcej już jasne, chociaż trzeba jeszcze czekać na koniec roku, ale mniej więcej już wiadomo, jaka będzie sytuacja zarówno PEC-u, jak i PGK-u, to chciałem zapytać jedyne go właściciela ... Pana Burmistrza, w osobie Jego przedstawiciela, czy ma już gotowy projekt rekomendacji pisemnej dla Rady Nadzorczej tych spółek odnośnie skwitowania Prezesów Zarządu za rok 2017.

Naczelnik Piotr Turowski

Jeżeli Pan radny pozwoli, wolałbym już dalej nie wchodzić w kompetencje Burmistrza, jako przedstawiciela organu założycielskiego i pozwolę mu pozostawić tę odpowiedź dla Pana radnego.

Dalszych pytań i uwag w dyskusji nie było. W dalszej części głos zabrali jeszcze radny Jacek Mikołaj Tomasiak oraz Przewodniczący Komisji Jakub Wróblewski, którzy dokonali podsumowania omawianego punktu.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Podsumowując ten punkt, ja wypowiem się we własnym imieniu, nie wiem jak radni zabiorą głos, ale mieliśmy dosyć dużo informacji przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w miarę systematycznie, jeśli chodzi o wyniki finansowe, jak również plany na przyszłość, jak również zapoznaliśmy się dzisiaj – może niestety nie tak kompleksowo – ze szczątkiem informacji, jeżeli chodzi o Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. I podsumowując ten punkt, czyli ocenę zasadności przekształcenia jednostek organizacyjnych podległych miastu w spółki kapitałowe widzimy, że wyszło to najdelikatniej mówiąc – średnio. Szczególnie średnio to wyszło, jeżeli spojrzymy na PEC. No niestety również PGK też nie było w stanie zagospodarować takich środków, aby we własnym zakresie zabezpieczyć przedsięwzięcie w postaci budowy nowej oczyszczalni ścieków. I wniosek z tej dyskusji jest taki, że chęci były dobre, ale niestety wykonanie, jeżeli chodzi o zarządzanie tymi Przedsiębiorstwami nie wypełniło oczekiwań radnych, którzy wówczas głosowali za tymi przekształceniami.

Przewodniczący Komisji J. Wróblewski

Pozwolę również sobie podsumować. W toku dzisiejszej dyskusji, jak i wcześniejszej nie znalazłem wypowiedzi porównawczych pomiędzy funkcjonowaniem Przedsiębiorstw obu przed przekształceniem, a po przekształceniu. Jedynie rozmawialiśmy na temat tego, co się dzieje w obu Przedsiębiorstwach. Więc ja nie jestem gotowy do wydania takiej oceny i uzależnienia tej oceny od skutków podjętych kiedyś decyzji o zmianie formy prawnej istniejących przedsiębiorstw, bo jako zakłady komunalne, również to

były przedsiębiorstwa. Rozmawialiśmy natomiast dzisiaj na temat jakby kształtowania się cen preferowanych przez jedno Przedsiębiorstwo i na temat planu Przedsiębiorstwa i tego, co się tam w tym Przedsiębiorstwie dzieje. Więc ja nie jestem gotowy po wysłuchaniu dzisiejszej dyskusji, aby formować jakąkolwiek ocenę, co do zasadności, bądź niezasadności przekształcenia, bo nie na ten temat rozmawialiśmy. To jest moje zdanie.

Radny Jacek Mikołaj Tomasiak

Ja podtrzymam swoją informację, tym bardziej, że zwróćmy uwagę, co się stało z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i co się stało z ceną 1 m³ wody. Jak ona radykalnie wzrosła w chwili, kiedy Przedsiębiorstwo się przekształciło i jakie było uzasadnienie dla tak radykalnego wzrostu ceny 1m³ wody oraz ścieków. Wówczas informowano nas o tym, że ma to spowodować samofinansowanie się tych Spółek. Jeżeli będzie sytuacja taka w PEC-u, bo nie bez kozery zadałem również to pytanie, ponieważ gdyby to Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wystąpiło i to może być odpowiedzią na nasze pytanie – gdyby Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej otrzymało 24,5 mln wsparcia przy inwestycji, która by sięgała 48 mln zł. to myśli Pan, Panie Przewodniczący, że PEC – widział Pan protokół z 2016 roku i również bilans widział PEC-u, czy byłoby w stanie sfinansować taką inwestycję pozyskując środki zewnętrzne, czy też również byłaby taka sytuacja, jak w przypadku Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, gdzie widzieliśmy, że mimo wszystko miasto musiało żyrować pewne pożyczki dla tej spółki.

Przewodniczący Komisji Jakub Wróblewski

...Przypomnę jeszcze Państwu, że Miasto nie dotowało ani jednego, ani drugiego Przedsiębiorstwa, a jedynie ustanowiło zabezpieczenie na poczet zobowiązań, które dane Przedsiębiorstwa zaciągały, co nie powoduje tego, że wspomagało finansowo to Przedsiębiorstwo jedynie zabezpieczało zaciągnięcie pewnych zobowiązań.

Dyskusję w przedmiotowym punkcie zakończył głos Skarbnik Miasta Lucyna Biskup: Może ja bym powiedziała, że gdyby nie była to Spółka, Szanowni Państwo – miasto nie byłoby w stanie zaciągnąć w tej chwili tak dużego kredytu i realizować tak dużej inwestycji, bo byłoby to ogromnym obciążeniem dla Miasta. Druga sprawa – w dobie centralizacji VAT-u, Miasto gdyby to był zakład, niestety nie moglibyśmy odzyskiwać w takiej ilości Vat-u, jak mogą odzyskiwać to Spółki działające samodzielnie.

Naczelnik Piotr Turowski dodał jeszcze, że wszystko to, o czym mówił obecny Prezes PEC-u potwierdza zdanie poprzedniego Prezesa, że wielkość lubartowskiego Zakładu, czy odbiór naszego Miasta nie pozwala zagospodarować nadwyżki ciepła w okresie letnim, dlatego taka inwestycja z dofinansowaniem unijnym nie mogłaby powstać. Kończąc swoją wypowiedź, Naczelnik zwrócił uwagę, że PEC w Lubartowie, co roku – z własnych środków, wygospodarowuje pieniądze na inwestycje i z informacji od poprzedniego Prezesa wynika, jak mówił, było to 2-3 mln zł. Obecnie nie wiadomo, jak jest, ale są to środki, które nie są przekazywane z Miasta, a mimo to, Spółka rozwija inwestycje na domki jednorodzinne realizując to ze środków własnych.

Dalszych głosów nie było. Przewodniczący zamknął dyskusję w omawianym punkcie i przystąpił do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Ad. 6

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Radnym przedłożony został protokół nr 41/2017 z dnia 20 listopada 2017r. Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu, jednogłośnie – 4 głosami „za” protokół przyjęła.

Kolejnym punktem porządku obrad był punkt „Wolne wnioski”.

Ad. 7

Wolne wnioski.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji podziękował zebranym, po czym zamknął posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziła:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Jakub Wróblewski